

KURIER Wileński

CZWARTEK, 12 LISTOPADA 1992 R.
Nr 222 (11991)



V. Landsbergis powrócił z Brukseli

11 listopada z przeprowadzonej w Brukseli konferencji Forum Polityki Europejskiej powrócił do Wilna przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis. Na Lotnisku Wileńskim dziennikarzem ELTA, radia i telewizji przewodniczący Rady Najwyższej powiedział, że jest zadowolony z wyników podróży. Zazaczył on, że obecnie wznowia się, jacy nowi członkowie w najbliższym czasie lub nieco później mogą się przyłączyć do obecnych 12 członków Wspólnoty Europejskiej. Jak wiadomo, powiedział szef parlamentu, trzaje północne wniośny już grosze i najpóźniej mogą nie zostać nowymi członkami Wspólnoty Europejskiej. Wz przynależność do tej Wspólnoty bardzo aktualizuje też trójkąt wyszezradzki. Dlatego też na konferencji w Brukseli obszerne prze-

mówienie wygłosił minister spraw zagranicznych Węgier. Kraje bałtyckie również nie powinny pozostać w tyle i utrzymać to swoje stanowisko wobec integracji europejskiej. To zadanie miałem właśnie do spełnienia, powiedział V. Landsbergis. Przede wszystkim, kontynuował, mówiem o dążeniach, zamiarach i wysiłkach ludzi Litwy. Oceniałem wysiłki w odpowiedzi na to krajów zachodnich, instytucji światowych, nieco spóźnione w naszym przypadku. Jednakże nasze zamierzenia w sensie integracji europejskiej mimo wszystko powinny zostać bez zmian. Na konferencji zgłosiłem te kwestie związane ze wszystkimi trzema krajami bałtyckimi, jako pewien wspólny problem regionalny, powiedział V. Landsbergis.

(ELTA)

Na konferencji forum polityki Europejskiej

Jak zaznaczyła dla ELTA misja Republiki Litewskiej przy Wspólnocie Europejskiej, przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis na zorganizowanej przez Forum Polityki Europejskiej w Brukseli konferencji „Rozwój Wspólnoty Europejskiej” wygłosił referat „Kraje bałtyckie do przyszłości Europy”.

Mówiąc o integracji Litwy z Europą Zachodnią Vytautas Landsbergis stwierdził, że instytucje Zachodu zbyt powoli reagowały na próby rządu Litwy w sprawie popierania dokonywanych reform gospodarczych. Opóźnione realizowanie pomocy dla Litwy stworzyło zagrożenie, że obrany przez Litwę zachodni kierunek rozwoju może ulec zmianie.

Depesza gratulacyjna prezydentowi Polski

W drodze powrotnej z Brukseli do Wilna zatrzymując się na krótko w Warszawie przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis wysłał depeszę gratulacyjną do prezydenta Polski Lecha Wałęsy z okazji święta narodowego

Polski — Święta Niepodległości. Depesza głosi: „Z okazji Święta Niepodległości w Pańskiej Osobie podziwiam naród polski i życzę wszechstronnych sukcesów na jeszcze trudnej jego drodze do demokracji i dobrobytu”.

(ELTA)

Obchody w Warszawie

Polska święci 74 rocznicę odzyskania niepodległości. Długość drugiego roku 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. W całym kraju odbywają się różnego rodzaju imprezy, składa się komitet honorowy, składa się komitet honorowy, składa się komitet honorowy.

znanego Żołnierza w Warszawie przywódcy Polski — prezydent kraju Lech Wałęsa i premier Hanna Suchocka uczestniczyli w uroczystej ceremonii, podczas której złożono wieńce.

Algimantas DEGUTIS,
kor. ELTA

POZAR NA ROSYJSKIEJ PODWODNEJ LÓDZI NUKLEARNEJ

MOSKWA. 11 listopada (AFP) — W Rosyjskiej podwodnej łodzi nuklearnej, którą obecnie rejonuje się w porcie, wybuchł pożar, który spowodował natychmiast zaga-

żony — donosiła we wtorek agencja ITAR-TASS. Poziom radioaktywność na tożdzi i w otaczającym środowisku nie zmienił się i jest normalny. Doniesiono, że ofiar nie ma, przyczyną pożaru nie są znane.



Nagrody obrońcom niepodległości Polski z 1939 r.

Wczoraj podczas uroczystości poświęconej Świętu Niepodległości Polski, która się odbyła w Wileńskiej Szkole Średniej im. Adama Mickiewicza, ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Jan Widacki w imieniu Prezydenta RP Lecha Wałęsy wręczył żołnierzom Września Fryderykowi Rafałowiczowi z Wilna, Kazimierzowi Cze-

berakasowi z rejonu ignalińskiego, Józefowi Siemaszce z rejonu święciańskiego medale „Za udział w wojnie obronnej 1939”. W uroczystości udział wzięli: radca Ambasady RP w Wilnie Mariusz Maszkiewicz, kierownik Konsulatu Generalnego RP w Wilnie Dobiesław Rzemieniewski, konsul Henryk

Stawrytło, i sekretarz Ambasady Wojciech Wróblewski i in. Imprezę uświetnił program okolicznościowy przygotowany przez uczniów szkoły.

Inf. wł.

NA ZDJĘCIU: uczestnicy uroczystości po wręczeniu odznaczeń.

Fot. Walery Charin

Wręczenie medali żołnierzom Września, spotkania z Czytelnikami „K. W.” w Solecznikach i Ejszyszkach

16 listopada br. w Solecznikach (w czytelni Domu Kultury) o godz. 16, następnie o godz. 19 w Ejszyszkach (w lokalu Szkoły Muzycznej) odbędzie się wręczenie starym wojnom medali „Za udział w wojnie obronnej 1939”.

Ambasada, Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie, redakcja „Kuriera Wileńskiego” zapraszają i proszą o przybycie na te uroczystości: Aleksandra Mozola z Solecznik,

Jana Rogożę i Franciszka Rogożę z Małych Solecznik, Józefa Urbanowicza z Ejszyszek, Franciszka Wojciechowicza ze wsi Budnoje w rejonie solecznickim, Stanisława Aleksandrowicza ze wsi Madziuny i Wincentego Mackiewicza ze wsi Zwierzyniec w rejonie trockim, Leona Maciejewskiego ze wsi Dudy w rejonie ignalińskim, Mariana Janowskiego ze wsi Czerniszki w rejonie szyrwinckim.

Wszystkim wymienionym na mocy decyzji Prezydenta RP Lecha Wałęsy zostały przyznane medale „Za udział w wojnie obronnej 1939”. W imieniu Prezydenta medale wręczą przedstawiciele Ambasady i Konsulatu Generalnego RP w Wilnie.

Odbędzie się także spotkanie dyplomatów polskich i przedstawicieli redakcji „Kuriera Wileńskiego” z jego Czytelnikami. Zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału.

Inf. wł.

Krótko ze świata

SARAJEWO. We wtorek 3 wujące zgromupowania w Bośni podpisały porozumienie o zawieszeniu broni od godz. 00.01 we czwartek. Mimo to siły serbskie zakłóciły ewakuowanie 6 tys. mieszkańców Sarajewa, zmusili mniej więcej 1300 muzułmanów do opuszczenia autobusów wyjeżdżających z miasta. Chorwatom zezwolono na wyjazd.

NARODY ZJEDNOCZONE. We wtorek Rada Bezpieczeństwa ONZ jednogłośnie podjęła decyzję dyskwalifikacji w Bośni i Hercegowinie 75 obserwatorów wojny, którzy będą ślewojskowych, którzy będą ślewojskowych, którzy będą ślewojskowych, którzy będą ślewojskowych.

15 lotnisk Bośni, Chorwacji, Serbii i Czarnogóry i w ten sposób wzmożni się siły bezpieczeństwa ONZ (Unprof) wuj serbskie już kilkakrotnie oskarżano o naruszenie zakazu lotów, o ataki miast bośniackich i dążenie do zagarnięcia możliwie największych terenów. Rada Bezpieczeństwa oświadczyła, że gdyby zakaz łamano nadal, „przewidzi natychmiastowe środki nasilenia zakazu na loty wojskowe”.

SANTAFE DE BOGOTA. We wtorek doniósł, że siły zbrojne Kolumbii w dzungli południowej części kraju zastrzeliły 29 lewicowych partyzantów. Był to odwet za sobotni napad partyzantów, podczas którego zginęło 26 policjantów chroniących

urządzenia naftowe. MEDELLIN, KOLUMBIA. We wtorek policja donosiła, że w czasie nieoczekiwanego rajdu w m. Medellinie ujęto trzech adwokatów zbiegłego króla mafii narkotykowej Pablo Escobara wraz z trzema jego krewnymi. Escobara, zbiegłego z więzienia wraz z 9 członkami swej ochrony 22 lipca, dotychczas nie znaleziono.

NOWY JORK. Podczas eksplozji w nowojorskiej elektrowni „Consolidated Edison” jedna osoba poniosła śmierć i dwie zostały obrażone. Poinformował o tym przedstawiciel tej elektrowni. Eksplozja miała miejsce we wtorek wieczorem, podczas puszczania partii przez wentyle, jednak jej przyczyna jest nieznaną.

(ELTA)

VOCA dopomoże rolnikom Litwy

10 listopada w Wilnie zostało otwarte przedstawicielstwo VOCA — ochotniczej międzynarodowej organizacji popierania ruchu spożywczego na Litwie. Na ceremonii otwarcia przybyli nadzwyczajny i pełnomocny ambasador USA na Litwie Darryl N. Johnson, przedstawiciel VOCA w regionie bałtyckim Eric Brainin, minister rolnictwa Litwy Rimantas Survila.

Jak powiedziała w rozmowie z kor. ELTA D. Ručinskasem dyrektor przedstawicielstwa Ochotniczej Organizacji Popierania Ruchu Spożywczego na Litwie Onute Babiaviciene, organizacja ta zamierza posłać na Litwę najlepszych fermerów USA, producentów produkcji rolnej, ekspertów w zakresie marketingu,

bankowości. Ci specjaliści amerykańscy będą udzielać na Litwie fachowej pomocy w przechodzeniu naszej gospodarki do gospodarki rynkowej, pomogą organizacjom i stowarzyszeniom rolników, strukturom rządowym, bankom rolniczym, w dziedzinie byłych gospodarstw państwowych i kolchozów, agrofirmy przetwórczo żywności i in.

VOCA pokrywa wydatki na przyjazd ekspertów. Organizacja przyjmująca powinna zadbać o pracę tłumaczy i transportu na Litwie. Ci, których zainteresowałyby działalność tej organizacji mogą dzwonić pod następującym telefonem: 8(012) 22-22-62 albo napisać pod następującym adresem: VOCA, Kudirkos 18, 6600 Vilnius, Fax. 8(012) 22-22-56.

Rok 1993 będzie rokiem Putina

Rządowa komisja obchodów 100 rocznicy urodzin Vincasa Mykaloitisa-Putinasa w Wilnie w Muzeum pisarza zorganizowała rozmowę na temat zbliżającego się jubileuszu. Przewodniczącą komisji, minister kultury i oświaty D. Kuolys powiedział, jak realizowany jest program jubileuszowy — wezwał literatów, dziennikarzy prasy, radia, telewizji, aby przychylić się do powrotu zawsze aktualnych tekstów Putinasa do naszego duchowego życia, dopomogli młodemu pokoleniu w odkryciu tego pisarza. Konferencja naukowa poświęcona jubileuszowi Mykaloitisa-Putinasa ma się odbyć 17-19 grudnia br. W dniu jego urodzin — 6 stycznia Związek Pisarzy i Stowarzyszenie im. Putinasa wspólnie z

przedstawicielami społeczeństwa odwiedzą grób pisarza na cmentarzu Rossa. Uroczysty wieczór jubileuszowy odbędzie się 9 stycznia. Choć podstawowe imprezy przewidziano na przełom lat 1992-1993, to jednak zdaniem rządowej komisji jubileuszowej, Putinasowi należałoby poświęcić cały rok 1993. Więcej publikować i nadawać przez RTV jego twórczość, analizować ją, częściowo mówić o postaci pisarza w szkołach średnich i wyższych. Putinas dziś jest potrzebny Litwie, jak nigdy przedtem.

W rozmowie uczestniczyli V. Zaborskaitė, V. Daujotytė, I. Kostjukaitė, V. Kubilius, J. Giridziankauskas, K. Stoškus i inni.

(ELTA)

Kolejna poprzeczka dla posłów na Sejm Litwy

Karta Praw Obywatela zaproponowała dla Głównej Komisji Wyborczej, aby poprzez tymczasową komisję parlamentarną, która bada działalność KGB ZSRR na Litwie uzyskać wiadomości o stosunkach przyszłych posłów Sejmu z tą lub innymi zagranicznymi służbami specjalnymi. Czyli przedtem niż ogłosić końcowe wyniki wyborów i wręczyć mandat, o wybraniu do Sejmu ma ona wiedzieć czy posłowie nie ukryli faktu współpracy z KGB.

Główna Komisja Wyborcza przyjęła propozycję i postanowiła, iż na mocy artykułów 12 i 84 Ustawy o wyborach do Sejmu zwróci się do Tymczasowej Komisji ds. badania działalności KGB Związku Radzieckiego na Litwie przy Radzie

Najwyższej Republiki Litewskiej z prośbą o udzielenie danych, czy wybrani na Sejm posłowie nie współpracowali świadomie z KGB bądź innymi zagranicznymi służbami specjalnymi.

Komentując te uchwale Głównej Komisji Wyborczej na briefing w Radzie Najwyższej Litwy przedstawiciel ds. prasy Audrius Azubalis podkreślił, iż wręczenie mandatów dla wybranych posłów na Sejm będzie odroczone do tego czasu, zanim nie uzyska się informacji o ich wiazach z KGB.

Ślownem, postawiono nową poprzeczkę dla chętnych zasiąść w fotelach Sejmu Litwy.

Zygmunt WIRPSZA

Rosyjscy szpiedzy w Niemczech

Płacówki wywiadu Niemiec są przekonane, że Rosja, mimo wszelkich zaprzeczeń Moskwy nadal wysła swych agentów do Niemiec. Jako typowe przykład podają wydarczenie z 23 kwietnia na lotnisku w Helsinkach, podczas przybycia samolotu „Aeroflotu” z Moskwy. Do kontroli paszportowej para materska zgłosiła paszporty Wielkiej Brytanii na nazwiska Jamesa Tristana Peatfielda i Anny Marie Neemeth. Właściciele paszportów zachowywali się nienaturalnie i mówili z mocnym akcentem. To wzbudziło podejrzenia pracowników kontroli paszportowej, więc poprosili, by para chwilkę zaczekała. Niezwłocznie dokonano ekspertyzy paszportów i ustalono, że są to wysokiej jakości falsyfikaty, które potrafią wykonać tylko służby wywiadowcze.

Właściciele paszportów tłumaczyli, że z Londynu przybył do Austrii, stamtąd do Moskwy, z której po tygodniowym pobycie przyjechali do Helsinek, skąd po tygodniu odlecia do Grecji.

Fincowie szybko połączyli się z brytyjskimi służbami tajnymi, które ustaliły, że osoby wskazane w sfalszowanych paszportach gipszają w Londynie. Poltacja fińska aresztowała parę uważając, że są to rosyjscy szpiedzy wysłani do Niemiec.

Podejrzenia potwierdziły się po sprawdzeniu bagażu. Znalaziono w nich niemieckie perfumy i plastikowe worki z niemieckich sklepów. Poza tym znalaziono 30 tys. dolarów, 300 ma. rek i aparaty do odbioru sygnałów radiowych, tak, jak u wcześniej ujętych agentów sowieckich.

Aresztowani na przesłuchaniu 25 kwietnia naterazie przyznali się, że naprawdę nazywają się Igor Łuczkow i Natalia Łuczkowa.

W końcu mają oboje zostać deportowani z Finlandii do Rosji za korzystanie ze sfalszowanych dokumentów. Rosja sama poprosiła o zwrocenie tej oby-

DEMARCHE PANSTW EUROPY POŁNOOCNEJ

Jak donosi ITAR-TASS z Kopenhagi, premierzy państw Europy Północnej podczas sesji Rady Północnej w Orhusie wyrazili ostry protest przeciwko decyzji Rosji o przetrwaniu wycofania wojsk z państw bałtyckich.

W ich oświadczeniu zaznaczyli, że ta decyzja Rosji „spowodowała atmosferę nieścisłości i niepokoju” względem wycofania wojsk Rosji z państw bałtyckich. Zaznaczyli też kwestię z innymi sprawami politycznymi jest nie do przy-

jęcia” i że Rosja „narusza oświadczenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, gdyż wycofanie wojsk z tego regionu ma znaczenie dla bezpieczeństwa całej Europy”. Właśnie dlatego, podkreślili kierownicy państw, obciążenie podpisanych przez Rosję i Litwę porozumień dotyczących wycofania wojsk i zawarcie w najbliższej przyszłości takiego rodzaju porozumień między Rosją i Łotwą oraz Estonią.

(ELTA)

CLINTON CHCE UTWORZYĆ RADE BEZPIECZENSTWA GOSPODARCZEGO

WASZYNGTON (DPA-ELTA). Prezydent elekt USA Bill Clinton zamierza utworzyć przy Białym Domu radę bezpieczeństwa gospodarczego, zakomunikował w niedzielę przywódcy grupy okresu przejściowego Clintona Vernon Jordan i Varrren Christopher.

Jak powiedział Jordan, rada ta będzie działała podobnie jak Rada Bezpieczeństwa Narodowego, koordynowała politykę

gospodarczą różnych ministerstw i zagwarantuje, aby problemem ekonomicznym nadawano największą rangę i pierwszeństwo.

Dyrektor grupy Christopher oświadczył, że Clinton jeszcze przed swoją inauguracją zamierza spotkać się z najważniejszymi działaczami gospodarki USA, pragnąc wyrobić obraz sytuacji ekonomicznej kraju i wystrzekać ich rad.

SAMOLOT KOREAŃSKI NIE WIEDZIAŁ, ŻE ZMYLIŁ KURS

SEUL, 10 listopada (Reuter-ELTA). W ubiegłym miesiącu prezydent Rosji Borys Jelcyń przekazał delegacji Korei Południowej dokumenty KGB dotyczące lotu Boeinga 747 zestrzelonego w 1983 r. nad Związkiem Radzieckim.

Ministerstwo Transportu Korei Południowej wo westępnym zbadaniu danych lotu i zapisał, że mów lotników doszło do wniosku, że załoga nie wiedziała, iż samolot leciał niewłaściwym kursem i został zestrzelony przez rosyjską rakietę.

Lotnicy powiadomili pasażerów, że samolot jest zmuszony do lądowania i poprosili o zapiecie pasów ochronnych i nabożenie mesek tenowych.

Po 30 sekundach o wymuszonemu lądowaniu Boeing powiadomił kontrolną służbę powie-

trzną w Tokio. A jeszcze po 30 sekundach zapis został przetrwany.

Zdaniem przedstawiciela ministerstwa, z posiadanych dokumentów nie udało się ustalić daty samolot przez 5 godzin i 26 minut leciał w niewłaściwym kierunku, aż został zestrzelony przez rosyjską rakietę.

Moskwa twierdzi, że samolot wykonywał wspólne zadanie wywiadu USA — Korei Południowej, a to, jak wiadomo, spowodowało długotrwałą i ostrą konfrontację z Waszyngtonem. Seul spowiada się, że brakujące dokumenty i taśmy zostały zwrócone w czasie wizyty Jelcyna w Korei Południowej, przewidzianej w dniach 18-20 listopada. Dopiero wtedy ogłoszono ostateczne wnioski.

PRZEMYŃNICZY WYMIENIAJĄ W JAPONII BRON NA SAMOCHODY

TOKIO, 10 listopada (DPA-ELTA). Japońska policja aresztowała w Saporo (Japonia Północna) miejscowego handlarza używanymi samochodami i dwóch rosyjskich marynarzy podejrzanych o związki z masją rosyjską.

Handlarz, po wymienieniu dwóch używanych samochodów na rosyjską broń wojсковą usiłował ją sprzedać w Saporo syndykatom przestępczym.

Policja uważa, że mafia rosyjska przyjeżdża do Japonii udając marynarzy bądź turystów w celu zawarcia umowy o wymianę dyktatów przestępczymu.

Służba wywiadowcza Niemiec, utrzymująca ścisłą łączność z kolegami fińskimi uważa, że ten incydent to oczywiste dowód, że Wywiad Rosji wzmacnia sieć swych szpiegów.

W sprawozdaniu bezpieczeństwa narodowego Niemiec z roku 1991 stwierdza się, że w Niemczech zaczęły tworzyć swe sieci szpiegowskie także inne republiki byłego Związku Radzieckiego, jak Gruzja, Armenia, Uzbekistan, Białoruś i Ukraina.

Co prawda, po zakończeniu zimnej wojny szpiedzy krajów Europy Wschodniej nie tyle interesują się jęskowskimi obiektami Niemiec, ile też co najpóźniej osiągnięciami w dziedzinach przemysłu, technologii, nauki.

(DPA-ELTA)



USA WYDŁA Z KRAJU DYPLOMATĘ KUBAŃSKĄ

WASZYNGTON, 11 listopada (ITAR-TASS-ELTA). Zjednoczone wakały przywrócić kubi przedstawicielstwa przy ONZ na kłmieczech, szczenia kraju za „działanie niezgodną z jego stanowiskiem” w Organizacji Narodów Zjednoczonych”. W oficjalnym Waszyngtonu oznacza to, że ambasador Kuby ostatecznie spieszgostwo. W czasie rozpoczynającym przywrócić Statusu Stanu USA zamierzają rząd Ameryki poinformować Kuby o swej decyzji. Jej 24 godziny do wykonania odpowiedział.

Oficjalny przedstawiciel parlamentu Stanu Richard Scher powiedział dziennikarzom, że chodzi o trzeciego sekretarza przedstawicielstwa przy ONZ Carla Manuela de Jassa.

PIWO PITO 5000 LAT TEMU

NOWY JORK (AFP-ELTA). Wyjście się, że ludność 3100 lat przed narodzeniem Chrystusa używała piwa, pisze numerze czasopisma „National Geographic”.

W górach Zagros w Zairn Iranie naukowcy wykryli ślady kłmek brzości sprzed 5000 lat, nie którym były widoczne tawie osady. Sądzi się, że piwo sfermentowano w czasie fermentacji jęczmienia na piwo i nadającej mu gęstości w psosmak.

Podobne ślady odnaleziono kilku miejscowościach w Turcji. Datują się one wszystkie na 3.500-3.100 przed narodzeniem Chrystusa, pisze chemik Michael Archeologi Uniwersytetu w Sylwaniu Patrick McGovern.

nie broni na używane samochody. Z oświadczeń prasy rosyjskiej wynika, że w roku bieżącym arsenał wojskowy w Moskwie na Wschodzie Rosji składowo ponad 160 karabinów maszynowych, erkaomów i granatów.

Prawda czy wymysł?

SZTOKHOLM (NTB-ELTA). Prasa szwedzka, cytując informację brytyjskiej gazety „Sunday Express” pisze, jak 54-letni Szwed usiłował w Rosji przez Bułgarię przemieścić do Iraku 80 kilogramów plutonu. Wartość ładunku — miliard koron. Zdaniem specjalistów, z takiej ilości plutonu można wyprodukować 20 bomb atomowych.

Historia zawiera wiele elementów detektywistycznych. Główny bohater — były wykładowca uniwersytetu, później karany za kradzież i oszustwa, ostatnio często odwiedzał Wielką Brytanię i Rosję. W aferę był zamieszany także 51-letni obywatel brytyjski, handlarz bronią. Ostatni zwrócił się do innego handlarza bronią, 74-letniego Roberta Turpa, z propozycją sprzedać Iraku 80 kilogramów rosyjskiego plutonu.

Rusj, który dawniej pracował w służbie bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii, zrozumiał, że pluton zostanie wykorzystany do produkcji broni nuklearnej i postanowił przeszkodzić temu.

Z dwoma reporterami „Sunday Express” przybył do Szwecji, gdzie się miała odbyć transakcja. Tu przybył także wspomniany 54-letni Szwed z dwoma współkramcami — 38 i 46-letnimi Polakami. Polacy mieli

przekazać pluton ambasadorowi rakckiej w Sofii. Szwed powiedział Turpowi, że pluton wadzący się w 200 młych opakowaniach, schowanych w jęskach miejscach. Jedno pudełko zawierało 100 gramów plutonu. Powiedział on, że w Iraku waleczków plutonu wadzący był opratony w rosyjską kłmiek. Jeden taki kawałek plutonu Turp otrzymał już wcześniej. Przekazał do zbadania ekspozycji brytyjskiej, która potwierdziła, że jest to rzeczywiście pluton.

Wtedy Turp podniósł na bułgarską służbę bezpieczeństwa, jednak prócz wspomnianego delikta tam nic więcej nie zostało. Po pewnym czasie wyjechał Szwed znowu zwrócił się do Turpa z propozycją zająć się transakcją. Jak powiada, cały pluton nadal jest w Iraku.

Ze Szwedem spotkał się szwedzki dziennikarz, który nie ma nic wspólnego z historią. Prasa szwedzka, pisze, że Szwedzcy Ministerstwo Obrony Szwecji również nie wierzą w nią. Ich zdaniem, należycie strzeże swych tajemnic. Takie historie w prasie nie mają się tylko dlatego, że w Iraku lubują się w takich wieściach.

Mamy najkrótszy na świecie tydzień pracy

GOSPODARKA



Było zjednoczenie, a obecnie przedsiębiorstwo państwowe „Neris”, angażowało się w duże potencjały produkcji maszyn rolniczych na Litwie. Szczególnie chlubiono się agregatami do produkcji sianu z traw. Wędrowali one do najdłuższych zakątków b. ZSRR, wielu innych krajów świata. Jedyny problem był tylko w braku wagonów do odstawiania wielotonowych wyrobów.

Jak dziś mają się sprawy w tym nowowiejszym obryzku? Wszak wraz z rozpadem ZSRR, rozpadem dużych gospodarstw rolnych przestały być potrzebne tak wielkie maszyny — startujące farmy nie stać na kupno agregatu, nie stać na jego utrzymanie i zapewnienie niezbędnej ilości surowca — zielonki. A i fabryce na pewno jest trudno zaopatrzyć się w tak dużą ilość metalu, z którego robiono agregaty.

Z powyższym pytaniem zwróiliśmy się do dyrektora przedsiębiorstwa pana Vytautasa ŠTIKONASA.

— Przemysł Litwy w zasadzie plałuje. Jednak nas to do pół roku nie dotyczy — mieliśmy stale dodatnie saldo — twierdzi dyrektor. — Po prostu przedstawiliśmy się szybko na nową produkcję, mamy obecnie w wystroju 36 nowych wyrobów. Ale to nie jest powód do zadowolenia. Kiedy Litwa stała się niezależną praktycy rekomendowali, by duże zakłady, które miały orientację wyłącznie przez prawie 50 lat na rynek wschodni nadal podtrzymywały te kontakty. Dlatego potrzebna była tylko umowa gospodarcza z Rosją. Jednak władze naszego państwa takiej umowy dotąd nie zawarły... Wzrost cen na paliwa, su-

rowce, energię elektryczną, akcyzy, podatki, wreszcie wprowadzenie talonów — wszystko to boleśnie uderzyło i po nas. Właściwie nie możemy niczego nabywać za talony, ani za ruble. Mamy na kontach w Rosji miliony rubli, ale nimi nie możemy płacić za energię elektryczną i ciepłą. Na domiar złego bank daje 70 talonów za 100 rb. Czyli w ochłach tracimy własny kapitał...

— Czy nie można tego załatwić polubownie? — Kwestię tę nie trudno rozwiązać — należy w Litwie otworzyć rublowe konta, poprzez które moglibyśmy rozliczać się przynajmniej za energię.

Na razie ratuje sytuację tylko barter. Ale znów na przeszkodzie stoją podatki celne, opłaty za przewóz przez granicę itd.

Inna nasza bolączka to zbędny sprzęt. Po zmianie profilu fabryki znalazło się wiele niepotrzebnych maszyn i urządzeń. Można byłoby je sprzedać, a z uzyskanych środków żyć. Nasz kapitał podstawowy ocenia się na przeszło 250 mln talonów. Część tego kapitału można bezboleśnie się pozbyć, ale mamy skrupowane ręce brakiem odpowiedniej ustawy.

— A gdzie prywatyzacja? — Prywatyzacja? — same słowa... Owszem, prywatyzujemy się drobne placówki, ale

nie taka firma jak nasza. To tylko takie gadanie, iż chce się prędzej przekazać państwowe mienie w ręce prywatne. Po prostu sądzi, iż dąży się w ogóle do zamknięcia dużych przedsiębiorstw. Bo i w naszym przypadku to się odczuwa.

Po indeksacji naszego podstawowego kapitału wynika, iż na każdego zatrudnionego przypada akcja za 1,5 mln. Czyż mogą nasi ludzie mieć takie pieniądze? Nic więc dziwnego, iż i po trzecim etapie prywatyzacji się nie odbyła. Osobiście jestem za niemiecką metodą przekształceń własnościowych. Czyli na wstępie trzeba oszacować posiadany majątek, a później przekazać go pracującym, uwzględniając ilość lat pracujących w fabryce. Oni zasłużyli. W innym przypadku nasz kolos runie, są już wszelkie przesłanki.

— Jakież? — Brak zdolności banków, które muszą nas wspierać, a tymczasem rabują w biały dzień, gdzie to widzieli 190 proc. odsetków za kredyty? Nie możemy skorzyszczać z ich „usług”. Cały nasz dochód przeszedłby na ich konto.

Albo akcyza. Władze twierdzą, iż jest ona przeznaczona na wzbogacenie budżetu, aby państwo mogło wypłacać emerytury, za pomocą. Jaki nonsens! Gdyby wszystkie przedsiębiorstwa działały rytmicznie, normalnie, to byłoby i pieniądze. Budżet republiki w zasadzie nie jest kontrolo-

wany. Co to jest, kiedy państwo nie ma dewiz na zakup nośników energii, a pracownicy ministerstwa finansów, członkowie rządu otrzymują premie czy wypłaty akurat w dewizach? Czy też — uczniom w szkołach brak zwyczajnych zeszytów, ale znajdują się środki na zakup super drogich komputerów?

Prawdę mówiąc, zakres produkcji się zmniejsza. Nic więc dziwnego, że zmniejsza się i liczba pracujących. Odeszli już prawie wszyscy emeryci, odchodzi i młodzież. Notabene 56 absolwentów naszej szkoły technicznej, którzy musieli podjąć u nas pracę, nawet nie zabrali dokumentów — radzą sobie w Garinai. Tam im wygodnie. A dlaczego tacy „biznesmeni” nie płacą podatków? Wyrosła już cała rzesza milionerów, którzy nie zapłacili ani grosza podatków od swego zysku. Z nas, państwowych przedsiębiorców zdiera się dzieje skóry. To samo dotyczy i prywatnych przedsiębiorców. Nic dziwnego, że potem plałują...

Twierdzi się, iż musimy współpracować z Zachodem. Dobra inicjatywa. Ale jak to robić? Oto przykład. Przejechał pewien biznesmen z Polski z propozycją utworzyć wspólne przedsiębiorstwo. Nam było to na rękę. Redukcja zasadniczej produkcji, restrukturyzacja zmusiła nas poznać miejsc pracy wiele kobiet. A tu akurat propozycja otworzyć (Dokończenie na str. 6)

Słownik ekonomiczny

Analiza ekonomiczna. Sposób badania procesów ekonomicznych za pomocą rozkładania ich na poszczególne elementy i rozpatrywanie wzajemnych związków między tymi elementami i procesami. Analiza przyczynowa ma dostarczyć odpowiedzi na pytanie, jakie czynniki wpłynęły na przebieg rozpatrywanego procesu. Analiza ekonomiczna dotyczy badania zjawisk i cech wyznaczonych w procesie eksperymentowania w ekonomii, analiza ekonomiczna prowadzona jest na podstawie abstrakcyjnego rozumowania empirycznego badaniem statystycznym. Rozwiązują one sprawa, że wielkość zmiennej w zależności od zmiennej jest liczbą i wyodrębnienie czynników wywołujących korelację zachodzącą między elementami danego zbioru, co pozwala na interpretację ustalonych prawidłowości. Analiza ekonomiczna jako dyscyplina naukowa charakteryzuje się metodami badania zależności ekonomicznych przedmiotów i cenę jej efektów ekonomicznych. Analiza ekonomiczna jako dziedziną wiedzy stosowanej praktycznie oznacza zbiór konkretnych jednostek gospodarczych, dokonywania oceny ich funkcji ekonomicznych. Statystyka przedsiębiorstw i ma służyć do oceny wyników i wypracowania praktycznych sposobów poprawy ich efektywności. Sposób badania i przygotowania podjętych decyzji. Kryterium oceny jest wskaźnik rentowności przedsięwzięcia jako całości, oraz analiza wskaźniująca o efekty-

wności ekonomicznej poszczególnych gałęzi i poszczególnych jednostek według miejsc powstawania kosztów. Wyróżniamy analizę efektywności technologicznej, technologiczno-ekonomicznej oraz ekonomiczną, tj. finansową. Analiza wartości. Metoda ekonomizacji produkcji polegająca na oszczędności wydatkowanych zasobów przy zachowaniu poziomu jakości wyrobu albo nawet ewentualnego jej podniesienia. Osiąga się to zadanie przez analizę całego procesu produkcyjnego i odnajdowanie możliwości dokonania usprawnień. Celem analizy wartości jest uzyskanie takich samych osiągnięć w zakresie produkcji i usług przy niższych kosztach. Technika rozwinęta w USA opierająca się na systematycznym analizowaniu każdego składnika i całego procesu produkcji oraz badania jego funkcji i użyteczności w stosunku do nakładów kosztów.

Aport. Wnoszony w formie pieniężnej lub rzeczowej wkład wspólnika do spółki. Aportem mogą być obiekty budowlane, urządzenia, patenty, pomysły, licencje. Niepieniężne wkłady wnoszone do spółki są wyceniane i na tej podstawie wspólnik otrzymuje odpowiednią wartość udziałów. Wniezione wkłady stanowią kapitał zakładowy spółki i zabezpieczają prawa wierzycieli. Przed zarejestrowaniem spółki akcje wydawane za wkłady niepieniężne winny być pokryte w całości. Akcje dotyczące wkładów pieniężnych winny być opłacone w jednej czwartej ich wartości nominalnej.

Aprecja pieniądza. Przejawia się we wzroście siły nabywczej pieniądza danego kraju oraz wzrostem jego wartości w stosunku do innych walut. Aprecja pieniądza może być następstwem ograniczenia emisji pieniędzy papierowych i zmniejszenia popytu na złoto. Aprecja pieniądza w następstwie powoduje ogólny spadek cen dóbr i usług oraz nadmiar popytu nad popytem.

Ceny w listopadzie

Biuro cen i konkurencji Ministerstwa Gospodarki informuje, że na dzień 2 listopada w Wilnie obowiązywały następujące ceny:

Chleb			
Chleb „Pajūris”	kg	32	
Chleb „Rugelis”	kg	22	
Bułka „Pjautiniai”	kg	20	
Usługi pogrzebowe			
Trumna najtańsza	jed.	5248	
Trumna najdroższa	jed.	6062	
Wynajęcie karawany	godz.	1086	
Wynajęcie sali pogrzebowej (najtańszej)	godz.	38	
Wynajęcie sali pogrzebowej (droższej)	godz.	167	
Kopanie mogiły i zakopywanie trumny	jed.	700	
Wynajęcie orkiestry	godz.	400	
Usługi komunalne dla ludności:			
Wynajęcie mieszkania z funduszu państwowego	m. kw.	1.50	
Właścicielom mieszkań prywatnych	m. kw.	0.80	
Zaopatrzenie w gorącą wodę (stałe)	na osobę mies.	87,52	
Zaopatrzenie w zimną wodę (stałe)	na osobę mies.	63,84	
Ogrzewanie mieszkania (sezonowe)	m. kw	4	
Wywóz śmieci (stały)	na osobę mies.	11,62	
Winda pasażerska	na osobę mies.	50	
Usługi hotelowe:			

Pokój jednoosobowy w hotelu kat. I	doba	500
Pokój dwuosobowy w hotelu kat. I	doba	450
Usługi pralnicze:		
Pranie i krochmalenie bielizny	kg	58
Pranie bielizny bez krochmalenia	kg	54
Usługi pralni chemicznej:		
Plaszcz zimowy wełniany	jedn.	250
Garnitur męski półwełniany	jedn.	160
Usługi fryzjerskie:		
uczesanie męskie (najtańsze)	1 osoba	30
Damska ondulacja chemiczna	1 osoba	250
Usługi komunikacyjne		
Jednorazowy bilet komunikacji miejskiej	jed.	6
Bilet miesięczny w dniach pracy	jedn.	120
Bilet miesięczny ogólny	jedn.	165
Zajęcie taksówki	1 osoba	30
Zajęcie taksówką	km	30
Wzwanie taksówki	jedn.	40
Opłaty rynekowe:		
Sprzedż towarów przemysłowych	miejsce	15
Sprzedż owoców, warzyw i innych art. spożywczych	miejsce	16
Sprzedż kwiatów	miejsce	16
Marże handlowe w przedsiębiorstwach żywienia zbiorowego		
Marże w stołówkach robotniczych	proc.	30
Marże w restauracjach	proc.	160
Marże w kawiarniach	proc.	130
Marże w stołówkach miejskich	proc.	130

RADA EUROPA A WOLNOŚĆ SUMIENIA

W dniach 12–14 listopada 1992 r. w Leiden (Holandia) trwa seminarium „O wolności sumienia”. Seminarium jest zorganizowane przez sekretariat generalny Rady Europy przy współpracy z Centrum Studiów Praw

Człowieka Uniwersytetu w Leiden. Podczas seminarium przeanalizowane będą raporty, dotyczące m.in. takich zagadnień, jak wolność sumienia w prawie międzynarodowym, wolność sumie-

nia i grupy mniejszościowe itd. W seminarium wezmą udział naukowcy i politycy 22 państw, w tym również deputowany do RN Republiki Litewskiej, wiceprzewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Czesław Okiniecz. Inf. w.

Pierwsza praca

Szkola, technikum, studia — ileż to nadziei wiązało się z ich ukończeniem! Będzie się nareszcie dorosłym, bo pracującym, samodzielnym człowiekiem... A za pierwszą wypłatę... Mój Boże, czego się w myślach nie kupowało za nią! I prezenty i rodzina i buty, i różne drobno — co nie znaczy tanie — rzeczy. A jak było naprawdę? Czy wystarczy tej wypłaty było na połowę planowanych zakupów?

Tyle się myślało o tym: jak będzie w pracy — nowy zespół, nowe sprawy, nowe życie. Czy dasz

radę? Czy potrafisz? Czy koleżanki i koledzy, którzy wszystko umieją, są od ciebie o całe niebo lepsi, dzięki swemu doświadczeniu, zechcą ci pomóc? A może wymięją twoją nieumiejętność? I jak będziesz sobie dawać radę w zespole wielojęzycznym? Przecież nie mówisz płynnie w trzech językach, czy nie będzie trudności z tego powodu?

Tych pytań było dużo, bardzo dużo — jak to będzie! Aż wreszcie masz tę swoją pierwszą pracę... No właśnie i jak ci się powiodło? Jak się układają twoje stosunki z ludźmi, czy praca daje ci zadowolenie, czy jest interesująca? Jak sobie radzisz finansowo? Czy wystarczą ci na jakiś poważny zakup? Czy — i ile — dokładasz do

rodzinnej kasy? Czy w jakiś sposób (może męcząc?) dorabiasz poza podstawową pracę? Bardzo byśmy chcieli, żebyście nam na te pytania — nie tylko te — szczerze odpowiedziały. Prosimy o zabranie głosu również tych, którzy podobnie jak Anna czekają jeszcze na tę swoją pierwszą pracę. Napiszcie, czym wypełniacie tę lukę między jedną a drugą wizytą na Gieldzie Pracy z pewnością macie sporo, na piśmie wyślijcie do „Pro i Contra” — również.

A więc zapraszamy wszystkich młodych, pracujących i tych którzy poszukują pracy do rozmowy, jaką rozpoczynamy. „MOJA PIERWSZA PRACA”.

„Uważam, że mi się powiodło”

Skończyły się czasy, kiedy każdy absolwent wyjechał z Gieldzie Pracy z zarejestrowanym 179 absolwentów szkół wyższych. Na moje pytanie, ilu z nich znalazło pracę, nikt nie potrafił odpowiedzieć.

„Czy miałaś problemy ze znalezieniem pracy? Jak ci się powiodło w pracy?” — z tymi pytaniami zwróciłam się do kilku dziewczyn, które w tym roku ukończyły studia. Oto co mi powiedziały:

Hanka (polonistka): Przeczytałam ogłoszenie w „Kurierze Wileńskim”, że w szkole potrzebny jest polonista. Zwróciłam się do dyrektora, napisałam podanie, no i po kilku dniach zostałam przyjęta. Zachęcałam się więc ze znalezieniem pracy nie miałam. Trochę się bałam, nie wiedziałam, czy dam radę, ale teraz już się przyzwyczaiłam i jestem zadowolona. Lekcji mam dużo. Za-

rabiam ok. 6 tys. talonów. Grono nauczycielskie żyłowie nie przyjęło. Z dziećmi też daję radę.

Wioletta (polonistka): Miałam zamiar podjąć pracę w jednej z wileńskich szkół, zostałam przyjęta, ale zrezygnowałam, bo musiałabym spędzić w szkole dużo czasu, a nie mam z kim zostawić dziecka. Mam wykształcenie muzyczne, dlatego uczę teraz muzyki w wiejskiej szkole. Dojeżdżam do pracy raz tygodniowo i mam czas dla dziecka. Oczywiście, brakuje mi metodyki nauczania muzyki, ale na razie daję radę.

Irena (inżynier-technolog). Po ukończeniu studiów zarejestrowałam się na Gieldzie Pracy. Chodziłam tam przez dłuższy czas, ale niczego mi nie zaproponowano. Pracę udało mi się znaleźć tylko przez znajomych. Zarabiam ok. 6 tys. Jestem zadowolona,

bo pracuję w swoim zawodzie. Praca jest trudna i odpowiedzialna. W ciągu miesiąca nauczyłam się więcej niż w ciągu pięciu lat studiów. Doświadczenie, jakie tutaj zdobyłam, przyda mi się w przyszłości, kiedy już będę mogła przejść do jakiejś spółki. Na razie nie mogę pracować w żadnej spółce, bo jestem dopiero po studiach i nie mam doświadczenia w pracy.

Jadwiga (polonistka): W szkole potrzebna była nauczycielka do klas początkowych, długo się nie zastanawiałam, zgłosiłam się i zostałam przyjęta. Zarabiam 4,5 tys. — to niedużo, ale praca przecież też nie jest trudna. Dzieci są dobre, grzeczne, zaprzyjaźniłam się z innymi nauczycielami. Kiedyś uczyłam się muzyki, dlatego sama prowadzę też lekcje muzyki, plastyki.

Barbara (polonistka): W szkole potrzebna była nauczycielka do klas początkowych, długo się nie zastanawiałam, zgłosiłam się i zostałam przyjęta. Zarabiam 4,5 tys. — to niedużo, ale praca przecież też nie jest trudna. Dzieci są dobre, grzeczne, zaprzyjaźniłam się z innymi nauczycielami. Kiedyś uczyłam się muzyki, dlatego sama prowadzę też lekcje muzyki, plastyki.

Barbara (polonistka): W szkole potrzebna była nauczycielka do klas początkowych, długo się nie zastanawiałam, zgłosiłam się i zostałam przyjęta. Zarabiam 4,5 tys. — to niedużo, ale praca przecież też nie jest trudna. Dzieci są dobre, grzeczne, zaprzyjaźniłam się z innymi nauczycielami. Kiedyś uczyłam się muzyki, dlatego sama prowadzę też lekcje muzyki, plastyki.

Dziewczynom podobno wcale nie było trudno znaleźć pracę. Pracodawcy wzięli je z chęcią zatrudniając dziewczyny z uczelnianymi dyplomami. Prace jednak znaleźć można, trzeba po prostu chcieć pracować. Dziewczyny nie skarżyły się, wzięły sobie na siebie, że z czasem uda się znaleźć coś więcej, że będą zarabiał więcej. Większe pieniądze przydałyby się, mają przecież całe życie przed sobą. Z tego, co zarabiała, nie da się zaoszczędzić, ani nawet kupić garderoby.

Rozmawiałam z absolwentkami, które już pracują, nie znalazłam nikogo, kto powiedziałby, że nie znalazł. Czy to przypadek? Chciałabym, aby ci mający z nią problemy podzieliли się z nami na łamach o tym.

Barbara SOŚNO

Tak się zaczęła moja samodzielność

Wyobrażałam to sobie mniej więcej tak: po ukończeniu technikum zafunduję sobie jakieś wakacje (należą mi się po egzaminach), najlepiej nad morzem, a potem pójdę do pracy. Zdawałam sobie sprawę, że dyplom zostanie schowany „na wieczną i długą pamiątkę”, bo gdzieś znaję teraz pracę według specjalności? Specjalistów od rolnictwa, że staję i doświadczeniem, ale za to bez prac, choć na pecku wiążę. Zresztą jeśli mam być szczerą, nigdy o pracy na roli nie myślałam, za co mi na-

szce rolnictwo powinno być wdzięczne.

No, ale minęły wakacje — wprawdzie nie nad morzem, ale nienajgorsze — a tu całe tak zwane „rozglądanie się” za pracą nie daje żadnego efektu. Rozglądamy się gremialnie rodzina — i nic z tego. W sierpniu kieruję swe kroki... na Gieldę Pracy. Może tam coś mi dadzą? Akurat! Mam chodzić regularnie co dwa tygodnie, ściśle przestrzegając ustalonych terminów. Chodzę. Koleżanki z kursu też. Nawet zaczęły mi się to podobać: zawsze to

jakieś urozmaicenie, a najważniejsze, że się z dziewczynami można spotkać. Przyjemnie się znają być razem, śmiać się z niczego, jak kiedyś.

Ale... tak naprawdę, to ten status bezrobotnego przyjmujemy nie jest. No, bo tyle się myślało, jak to będzie z tą pierwszą pracą, pierwszymi pieniędzmi, a najważniejsze — z samodzielnością. A tu kłopot. Tak jak niegdyś bywało, trzeba prosić w domu o pieniądze na jakieś drobniaki czy kosmetyki, i wysłuchiwać kazań przepłata-

nych ze świętym oburzeniem, że płacić kilkaset talonów za lakier czy dezodorant — to przestępstwo. Właszcza, jeśli się nie zarabia. Wreszcie po upływie dwóch miesięcy w końcu października otrzymałam zapomogę dla bezrobotnych, 1400, z ogonkiem, talonów. Połowa poszła na długą, z drugą połową uporałam się w ciągu kilku dni. No i znowu bez grosza.

Ale tak naprawdę to nie o te grosze chodzi. Chcę pracować. Bo inaczej chyba nigdy się nie poczuje dorosła,

niezależna, O, właśnie — jest ten brak pieniędzy jest niegorszy, ale zależność.

Na Gieldzie proponowali mi pracę tylko jeden jedyny raz — sprzątaczką. Za 2 tysiące talonów miesięcznie. Bardzo wątpię, czy która dziewczyna pójdzie na taką pracę za takie pieniądze.

Taki jest oto początek mojego samodzielnego, bezrobotnego życia

ANNA

P.S. Jeśli znaję pracę, to przyrzekam, że napiszę. A z pierwszej wypłaty kupię jakieś ładne kwiaty i w uroczysty sposób mosterze sama je sobie wyprę-



„Co nam zostało z tych lat...”

W Wileńskiej Szkole Średniej nr 26 gościł teatr polski z Czeskiej Cieszyna. Zespół wystawił spektakl pt. „Co nam zostało z tych lat...” o party na piosenkach, wierszach, aforyzmach i monologach kabaretowych. Juliana Tuwima w reżyserii Rudolfa Mollińskiego. W przedstawieniu wystąpili: Halina Kosela, Krystyna Michel, Anna Paprzyca, Piotr Augustyniak, Rudolf Molliński, Ryszard Pochroń, Witold Rybicki, Kazimierz Siedlaczek, Robert Wdaniec, Zbigniew Żwak.

NA ZDJĘCIACH: sceny ze spektaklu.

Fot. Zbigniew Markowicz



PROFICIELA

MAGAZYN MŁODZIEŻOWY

Po siedemnastu dniach... rozwód

Tylko ten pierwszy dzień — to była suknienka, kwiaty, szampa, podziwienia, uśmiechy, szczęśliwe spojrzenia zakochanych w sobie ludzi. Potem kończy się święto i zaczyna normalne życie małżeńskie, które nie zawsze jest usypiane różami. Zjawiają się kłopoty, problemy, które młodzi nie zawsze potrafili rozwiązać, brakuje im cierpliwości i wtedy niestety, znów kierują swe kroki do Urzędu Stanu Cywilnego.

Diacego się rozwodzą? — z tym pytaniem zwrócił się do p. GEDMINASA NAVAITISA, psychologa-konsultanta w Wileńskim Miejskim USC.

— Niestety, tak się składa, że często młodzi ludzie pobierają się po krótkim okresie znajomości. Wydaje im się, że skoro się kochają, to tego wystarczy, żeby zostać małżeństwem. Po weselu dopiero poznają się wzajemnie i niektóre cechy współpartnerów zaczynają drażnić, zaczynają się kłócić. 3-4 miedycznych małżeństw rozwodzi się właśnie z tego powodu. Należy zaznaczyć, że mężczyźni i kobiety z różnych przyczyn decydują się na ślub po krótkim okresie znajomości. Młodzi mężczyźni często nie widzą różnicy między życiem rodzinnym a życiem picimowym. Dziewczyny, często są to nawet 20-latk, uważają, że nie powiodło im się w życiu, bo ich koleżanki chodzą z chłopakami, a one jeszcze nie mają żadnego. Chcą wyjść za mąż i dlatego zgadzają się na pierwszą propozycję męską, nie zastanawiając się, czy ten człowiek jest odpowiedni do życia małżeńskiego. Mogłoby nawet skorzystać z usług biura matrymonialnego.

Ilne przyczyny rozwodów — to warunki bytowe, niezgodność charakterów, zdradziec nieudane życie intymne.

Czy konsultacje u psychologa pomagają młodym rodzinom? — Każda para, która chce się rozwieść, jest kierowana do psychologa. Rozmawiam z nimi, pomagam im bliżej poznać się wzajemnie, często wyuczają swoje pretencje. Często trzycychoć do mnie drugi raz — 85 proc. takich par nie rozwodzi się. Oczywiście, są to małżeństwa, które nie mają dzieci. Jeśli w rodzinie są już dzieci, pozwolenie na rozwód może wydać tylko sąd.

Kiedy, który popełniają wszystkie prawie małżeństwa, jest to nie chcą wyszukać lub wiele zmienić w partnerze. A przecież są ludzie doradli o kształtowaniu charakteru, przyswajaniu, których nie da się zmienić. Zależy zmienić człowieka, należałoby zmienić wszystko, to co było w jego życiu przedtem. Nie można przecież zmienić dziesięcioletniej rodziny doświadczająca. Jakim cechą charakteru można zmienić, ale niewiele. Kiedy oboje małżonkowie to rozumieją

— wzajemne pretencje się zmieniają.

Kobiety mają te właściwości, że zbyt wiele od swoich mężów żądają, a żądania te bywały nieraz sprzeczne. Żona pragnie, żeby mężczyzna był w domu czuły, wyrozumiały, uległy, a w pracy stanowczy, zaradny, żeby dobrze zarabiał. To są właśnie sprzeczne żądania: nie można być jednocześnie czułym i twardym, stanowczym.

Pewna młoda rodzina zamieszkała po ślubie osobno, w rodzinnej burcie. Wszystko wyglądało wspaniale, ale szybko zaczęło się psuć i po pół roku postanowili się rozwieść. Przyczyną? Ona uważała, że wszystkie obowiązki w domu oboje muszą wykonywać wspólnie. Jego zdaniem, obowiązki męża polegają na zarabianiu pieniędzy. Każdy z nich uważał, że ma rację. Mąż wykonywał dodatkowe prace, żeby zarobić jeszcze więcej. Żona wydawało się, że mąż jej nie kocha. She myśli wyłącznie o pieniądzu. Do mnie przyszedł zbyt późno, nie mogłem im już pomóc — rozwiedli się. Trudno powiedzieć kto z nich był winny, kto miał rację, a kto jej nie miał.

Kto częściej jest inicjatorem rozwodu: mąż czy żona?

— W 70 proc. inicjatorami rozwodu są kobiety. Jako przyczynę podają najchętniej męża, niewierność. Często do rozwodu dochodzi z tego powodu, że ludzie nie potrafili za sobą rozmawiać. Jeśli mają jakieś pretencje do partnera, milczą albo, co gorsze, starają się słowem dotkliwie uzależnić. Przyszło do mnie kiedyś małżeństwo. Pobrali się po pół roku znajomości. Ona nie wiedziała, że on jest chorobliwie zazdrosny, nie zwróciła uwagi na kilka złosliwych, wycedzonych przez zęby zdań Pracowała w biurze, jeden z współpracowników czuł do niej sympatię i często ją okazywał. Pewnego dnia zatrzymała się dłużej w pracy — złodziejom ukradli jednego z kolegow. Wieczorem kolega odpowiedział jej do domu. Mąż zrobił jej awanturę. Zaczęła się kłócić. Klóćli się o różne rzeczy: mąż krzywił, że ona chyba jest mu niewierna, żona — że mąż jest niewychowany, że źle ją traktuje. Podczas takich kłótni człowiek może wypowiedzieć słowa, których nie powie-działby w innym przypadku. Rozwiedziony mąż zaczął żonę wynosić się do kochanki. Ona zamieszkała u swojej matki. Nie widzieli się dwa tygodnie. Przez ten czas mąż stworzył w swojej wyobraźni mnóstwo najgorszych fantazji. Wreszcie postanowili się rozwieść. Przyszli do mnie. Zaproponowałem im, żeby szczerze wypowiedzieli sobie, co im się nie podoba w partnerze. Udało mi się ich pogodzić, nie rozwiedli się. Spotkali ich niedawno:

UWAGA! KONKURS! UWAGA! KONKURS! UWAGA! KONKURS!

Dziewczyny!

Nie, nie. Żadnych sloganów, żadnych morałów. Ot, po prostu zamieścić do nam zamieczone twarze na fotografiach w gazetach, pustą halę fabryczną, zamurkowane dzieci w przedszkolach. Chcemy zapamiętać o wyrzekaniach na chłód, głód, polityczkach politycznych, akcyzach i bankrutwie.

CHCEMY TROCHĘ ŚWIĘTA, RADOŚCI!
Stąd pomysł przeprowadzenia naszego konkursu.

Dziewczyny! Przynajście nam swoje fotografie! Uplekśmy nimi naszą gazetę. Niech będzie sympatycznie, wesoło, promiennie!
Przed Nowym Rokiem zespół redakcyjny zbierze te wszystkie numery gazet z fotografiami i wybierze dziesiątkę najładniejszych, a z tej dziesiątki czytelnicy wytypują „Dziewczynę „Kuriera”. Jej fotografia zostanie wysłana do Polski, będzie się o niej pisało w prasie, no i będzie bardziej konkretna nagroda. Jaka? — na razie niech to będzie naszą młoką tajemnicą. „Dziewczyna „Kuriera” upleksey jeden z pierwszych numerów 1993 roku, który jest dla naszej redakcji jubileuszowy, 40 lat stulecie w przyszłym roku gazecie. Jest to nasze święto i Wasze. Niech więc ładny buziak symbolizuje nasz młodzieży zapal, energię i wolę służenia Wam jak najskuteczniej.

Fotografie przysyłajcie do Nowego Roku. Można je przysłać osobście (10 piętro, pokój nr 1002) lub wysłać pocztą: „Kurier Wileński”, Laisvės al. 60, Vilnius 2019, „Na konkurs”.

Do fotografii należy załączyć dane: imię, nazwisko, zawód, adres. Te panie, które nie ze-



chcą ujawnić nazwiska, mogą to zastrzeż w liście, ale muszą je podać do wiadomości redakcji kontencie.

Dziewczyny! Czekamy! Czekają też czytelnicy, którym uprzyjemniacie lekturę haszatego pisma!
REDAKCJA

NA ZDJĘCIU: była Miss Sołecznik, kandydatka na Miss Litwa — Teresa Lopato.

Fot. Bronisława Kondratowicz

mają dziecko — są szczęśliwi.

— Czy rodziny, które się dzieki Panu nie rozpadły, które są szczęśliwe, przychodzą tu jeszcze raz?

— A czy ludzie chodzą do lekarza, kiedy nie ich nie boli, tak sobie, żeby tylko podziękować? Niektórych spotykam przy-padkowo na ulicy, ale sami do mnie nie przychodzą.

— Wiele młodych rodzin mieszka razem z rodzicami. Sprzeczniki między starszym a młodszym pokoleniem częstokroć mają wpływ na decyzję o rozwodzie...

— Młody chłopak mieszka ze swoimi rodzicami. Do nich przeno-si się brat młody, którego chłopak przedtem widział kilka razy. Dla matki jest to osoba bliska, ale dla reszty rodziny — to ktoś obcy. Oczywiście, pogarszają się warunki mieszkaniowe, zmienia się w jakimś stopniu tryb życia rodziny. Zainteresowania wujka i siostrzeńca różnią się. Stosunki między nimi stają się napięte. Właśnie od wujka zależą, czy potrafi on współżyć z rodziną, do której wszedł; to on powinien się dostosować.

— Ten sam chłopak ożenił się i zamieszkał razem z rodziną żony. I teraz on powinien się dostosować. Dzieci nie powinny próbować od cwca wychowywać rodziców. Jeśli nie mogą żyć razem — muszą szukać innego mieszkania. Jeśli mieszkają razem z rodzicami, muszą ich szanować i liczyć się z nimi i pamie-tać, że to jest mieszkanie rodziców.

— Czy pamięta pan związek małżeński, który trwał najkrócej?

— 17 dni. Zostali skierowani do mnie, ale nasza rozmowa trwała bardzo krótko — tylko 10 minut — nie chcieli o niczym rozmawiać, chcieli tylko rozwodu. Nie chcieli podać powodu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Barbara OSO

Festiwal piosenki religijnej i harcerskiej

Wspaniały pomysł narodził się w sercach młodzieży z Ejszyszek. Otóż drużyna harcerska „Granatowa” wspólnie z oazą zorganizowały w Ejszyskach Festiwal Piosenki Religijnej i Harcerskiej. Odbył się on 10 października w Ejszyskiej Szkole Średniej nr 1.

Od samego rana panował wspaniały nastrój. Cieszymy się z tego, że mogliśmy gościć w naszym kręgu konsula RP pana Dobiesława Rzemienieckiego. Zaszczycili nas też swoją obecnością ks. Bronisław Krokiewicz, ks. Wojciech Górlicki, ks. Józef Aszkiewicz, wtaliśmy też siostry zakonne. Mieliśmy zaszczyt zaprosić do naszego jury ks. Dariusza Stańczyka, ks. Mirosława Balcewicza oraz dyrektora szkoły pana Henryka Fiedorowicza. W festiwalu wzięła udział młodzież z parafii św. Ducha, zespół z Kamionki, drużyna harcerska z Butrymań i Wilna („Błękitna Jedyńka”) oraz harcerska drużyna „Granatowa” wspólnie z oazą, którą kieruje ks. Wojciech Górlicki. Na gustownie przybranej scenie młodzież zaprezentowała swoje zdolności. Pod dźwięki gitary śpiewano piękne piosenki wystawiające Boga i Maryję.

„Niech zabrzmii chwala Pana w niebiosach...” — śpiewał zespół.

„Alleluja...” — zabrzmiało w całej sali. Widzowie nie szczędzili oklasków. W oczach

starszych ludzi pojawiły się łzy. Brzmiały wesołe harcerskie piosenki. Były też występ solowe. Przy cudownych dźwiękach muzyki organowej „Małe duszki” śpiewali utwory w różnych stylach. Zostały ocenione należycie. Zdobyły I nagrodę.

Na zakończenie festiwalu odpiewano modlitwę harcerską. W harcerskim kręgu puściliśmy iskry przyjaźni. Dając sobie bratnie słowa, przyrzekliśmy nawzajem sobie pomagać. Po festiwalu przy wspólnej herbatce i słodyczkach bawiliśmy się i śpiewaliśmy. Nie pierwszy raz już spotykamy się na wspólnych imprezach i chcemy to kontynuować. Ta wspaniała impreza staje się dobrą tradycją parafii. Jest to z kolei III Festiwal zapoczątkowany w 1989 r. przez harcerskich opiekunów z Wejherowa.

Chcielibyśmy podziękować tym wszystkim, kto pomógł nam w zorganizowaniu festiwalu. Wdzięczni jesteśmy naszymu ks. Wojciechowi Górlickiemu za jego dobroć i cierpliwość wobec nas. Ciężko nas to, że grupa oazowa jest dość liczna, że możemy naszymi piosenkami chwalić Boga podczas Mszy Świętej. W osobie ks. Wojciecha uzyskaliśmy nadzwyczajnego Nauczyciela, Kapłana i Przyjaciela.

Dziękujemy!
Drużna
Barbara OBLACZYNSKA
Ejszyski

Zadbajmy o paznokcie

Razem duży wpływ na paznokcie ma nasza dieta. Spróbujcie zmienić swoje menu, by znaleźć w nim sporo miedzi, cynku, seleny, jod, jarczyny i owo-czyn. Paznokcie wzmacnia żelazo, a w postaci owocowej galan-tyny. Wzmacnia żelazo i witaminę B12.

Wakowane są również galaretki mięsne — z cielęciny czy z drobiu, ale ich przygotowanie wymaga poważniejszych umiejętności kulinarnych.

Regenerując działają na paznokcie (zwłaszcza po praniu czy zmywaniu w detergentach) kąpiele w podgrzanej oliwie lub oleju ziołowym, także w kleiku z siemienia lnianego.

Raz w tygodniu starannie pilnujmy paznokcie, a nie obcinamy nożyczkami. Wszehobocna moda

dotyczy też kształtu paznokci. Jeszcze do niedawna nosiło się paznokcie opijowane w migdał, teraz najmodniejsze są paznokcie spłiwane prosto w kani (tak jak u nog). Krótko wystający za opuszek palca paznokcie jest oczywiście czyste i od środka pomalowany białą kredką tak, aby od zewnątrz była widoczna biała obwódka. Paznokcie ma być wypolerowany, a nie lakierowany.

Jeżeli nie możemy używać rę-kawiczek, a zmuszone jesteśmy

przez dłuższy czas moczyć dłonie w wodzie np. piorąc lub zmywając, szkujemy sobie mieszankę z wodą lekko zakwaszoną octem lub sokiem z kwaśnych owoców (rabarbar, cytryna, porzeczka, może to być także serwatka). Co pewien czas wkładamy na kilka sekund ręce do nieszczęśliwej i w ten sposób skóra nie niega maceracji.

A wieszona weteranym w ręce krem ochronny lub glicerynę zmieszana w równych częściach ze spirytusem oraz kilkoma kro-

plami soku z cytryny. Dobrze robi również moczenie rąk w kleiku z siemienia lnianego lub w wodzie, w której gotowały się kłuski. Taką kąpiel świetnie łagodzi podrażnienia skóry.

Starajcie się wyrobić w sobie nawyk dbania o ręce i paznokcie. Oprócz twarzą i włosów jest to trzeci bardzo ważny składnik urody.

Wprawdzie nie kształt dłoni mamy niewielki wpływ, ale na ich estetyczny wygląd — ogromny.

Mamy najkrótszy na świecie tydzień pracy

(Dokończenie ze str. 3)

zakład krawiecki w naszej szkole technicznej. Uczy się tam obecnie gdzieś 200 osób, choć jest przeznaczona na 500. Polską partner zapewnił wyposażenie w sprzęt przyszłego odcinka. Zatrudniłszy tam przeszło 150 naszych pracowników.

I cóż? Po kilkumiesięcznych wizytach w Ministerstwie Gospodarki, aby zarejestrować nasze wspólne przedsiębiorstwo dowiedzieliśmy się o zastępcy ministra Sekmokasa, iż Litwa nie życzy sobie w Wilnie widzieć polskich firm, jak też w Kłajpedzie niemieckich. Wszystko więc spaliło na panewce. Czy to nie absurd bać się w naszych czasach Polaków w Wilnie, a Niemców w Kłajpedzie?

Albo też poprzez firmę „Lewal” otrzymaliśmy zamówienie na produkcję stoisk. Solidne zamówienie — 200 tys. sztuk. Za każdą by płacił po 9 marek niemieckich. Nam było to wygodne — po odrzuceniu nakładu pracy, cen surowca, zdawało się, że zostanie połowa surowca.

Ale kiedy ekonomisci obliczyli, iż z tej sumy trzeba zapłacić 10 proc. akcyzy, 20 proc. dewiz oddać państwu, 40 proc. zapłacić cła — zostaby dla nas tylko 25 pfeningów! Kto jeszcze może wiedzieć, że znów nie podkoszka ceny na surowce, energię?

Gdyby akcyza, podatki były mniejsze, można by było ryzykować. Mielibyśmy i my zysk i państwo otrzyma-

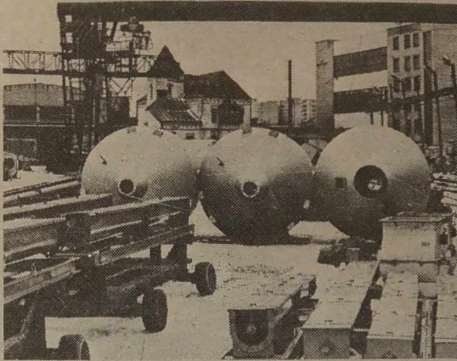
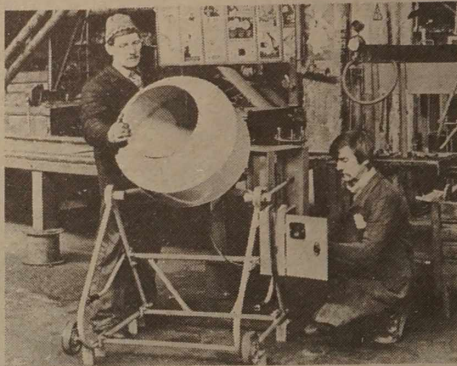
łyby dewizy. A tak nie! Kiedy się nie produkuje — nikt nie ma zysku. Oto inny przykład. Mamy u siebie 3 stołówki i restaurację. Kiedy należały do sieci żywienia zbiorowego, a po zdrożeniu żywności obiady w nich kosztowały średnio po 50 rb., w dzień miały gdzieś 1000 rb. zysku. Po prostu ludzie nie korzystali z ich usług. Wzięliśmy te jadłodajnie pod opiekę, zmniejszono ceny prawie o połowę — teraz te placówki mają dziesięciokrotnie większy zysk.

Słowem, trzeba nie ceną, a ilością produkcji podnosić gospodarkę.

— Jak Pan widzi sprawy socjalne pracowników?

— Nie sądzę, na przykład, że obecny tryb zaopatrzenia ludzi w mieszkanie jest naprawdę dobry. Któż ze swej normalnej pensji może wybudować dom, czy kupić mieszkanie? Zarzucano nam, iż szafowaliśmy pieniędzmi ludzi. Owszem, wybudowaliśmy szkołę techniczną, wczynną, mamy ośrodek wczasowy w rejonie święciańskim, gdzie przy tej drożyznie prawie za bezcen tego lata wypoczęło 2 tys. osób, pomogliśmy zbudować drogi, ulice. Ale to wszystko robiło się dla naszych pracowników i ich dzieci, dla osiedla. Przy tym co roku budowaliśmy po 20—25 mieszkań. Teraz — nie! Nie mamy prawa wydać na te cele ani talona!

Słowem, kwestie socjalne założył wisiw w powietrzu. A jak produkcyjne? Zjemy. Dzięki dotychczasowym



ustawom, trybowi współpracy z zagranicą mamy chyba najkrótszy tydzień pracy na świecie. Produkujemy na rynek litewski bardzo potrzebne wyroby — młyny, kiołki dla handlowców, cie-

plarnie, przyczepy samochodowe, garaże, łyżki, inny chodliwy towar.

Rozmawiał
Zygmunt WIRPSZA

NA ZDŹEŃCIACH: W. Charina: Vytautas Sumakaris; robotnicy Bronisław Paszkiewicz i Walerij Prokopczuk montują kolejną betoniarnię; wyroby czekają na nabywcę.

ESZELONY JADĄ NA WSCHÓD

Plunge i Podbrodzie, zapewne, trafią do kroniki odbudowy niepodległości Litwy jako miasta, które pierwsze porzuciły się byłego wojska sowieckiego. Co prawda i okupowane w 1940 roku były jako pierwsze.

W tych dniach z Plunge wyjechała potężna Brygada Artylerii, a ze stacjonującej w Podbrodzi byłej bazy-arsenału wywieziono całą broni i amunicję. Działalność Brygady Zyskowanej na Zmudzi były tak potężne, iż twierdzi się, że mogły strzelać z ładunków nuklearnych. W Podbrodzi był jeden z największych arsenatów bromu, od czopków poczynając i kończąc zwykłymi nabojami — w całym Nadbałtyckim Okręgu Wojskowym (obecnie — grupa wojsk polnocno-wschodnich).

Działalność z Plunge i pancerniki z Podbrodzi znalazły się daleko w Rosji. Listopad zapowiada się jako okres intensywnego przenoszenia się obcego wojska w owoim kierunku.

Ministerstwo Ochrony Kraju powiadomiło korespondenta ELTA, że rosyjscy wojskowi do początku grudnia zamówili ponad 130 wagonów osobowych i prawie 600 krytych wagonów towarowych, ponad 1250 platform kolejowych, ponad 200 półwagonów. Część sprzętu wyjadzie na własnych kołach.

Urzednicy Ministerstwa Ochrony Kraju mówią, że zgodnie z ustalonym harmonogramem wycofuje się 107 strzelaka dywizji zmotoryzowana, dyslokowana w Miasteczku Północnym w Wilnie i w Ukmerge. Do nowego roku z Litwy ma być wycofana siódma dywizja desantu powietrznego, a dr wołnych od obcego wojska Plunge i Podbrodzie dołączy się Mariampol. W tym czasie z Kowa powinien się wycofać półmistrzyczny batalion mostów pontonowych, z Tauragów — batalion obsługujący linię przekazu radiowego, a z Radwilisk — szkoła wojskowa młodzieży specjalistów lotniczych. Na walizkach siedzą jednostki obrony przeciwlotniczej dyslokowane w Landwarowie i we wsł Bedalczai w rejonie rasejskijskim. (ELTA)

15 LISTOPADA — POWTÓRNE GŁOSOWANIE W WYBORACH DO SEJMU RL

Krasomówstwo czy kompetencja?

Nasz korespondent rozmawia z kandydatem na ppsła do Sejmu w Staromiejskim Okręgu Wyborczym nr 2 Gediminasem PAVIRIZEM.

— Na wstępie może słów kilka o sobie. Dlaczego zgodził się Pan kandydować na posła do Sejmu?

— Urodziłem się w Wilnie. W Kownie zdobyłem kwalifikacje inżyniera drogowego i po powrocie do Wilna na różnych stanowiskach przepracowałem czternastę lat w przedsiębiorstwach drogowych. Następnie tyłem lat pracowałem w strukturach zarządu miejskiego i republikańskiego, gdzie do mojej gestii należały sprawy rozbudowy miasta, gospodarki mieszkaniowo-komunalnej, wyposażenia inżynierskiego miasta, ochrony przyrody, regeneracji Starówki, a w związkach zawodowych troszczyłem się o zaopatrzenie socjalne ludzi. Nie są więc mi obce problemy miasta i społeczne troski ludzi.

Jestem żonaty, mam dwie córki. Zaczęnie studiowałem politologię. Sądzę, że moje doświadczenie zdobyte w produkcji, strukturach zarządzania, związkach zawodowych może się przydać w pracy parlamentu.

— Mówi się: „Drogi — to zwierciadło dobrobytu narodu”. W jakim stopniu kojarzy się to z Wileńszczyzną? W jakich układach był pan z miejscową ludnością.

— Z przyjemnością mogę stwierdzić, że się przychyliłem do rozszerzenia sieci dróg samochodowych w rejonach salecznickim, wileńskim, szwincimskim. Najlepsze wspomnienia pozostały mi z obcowania ze wspaniałymi ludźmi tej ziemi — S. Bartkiewiczem, A. Ustinowiczem, F. Siatwińskim, K.

Aleksiejem i innymi. Jako młody specjalista zdobywałem u nich doświadczenie życiowe, uczyłem się tolerancji, obcowania z ludźmi różnych narodowości i różnego wieku. Obcowanie w języku tych ludzi pomogło lepiej zrozumieć ich dążenia, miłość i przywiązanie do Wileńszczyzny, całej Litwy.

Moim zdaniem, dla poprawy stanu gospodarczego potrzebne są podwaliny prawne, optymalnie sprzyjająca produkcji i inwestycjom polityka podatkowa i celna, wzajemnie korzystne stosunki gospodarcze z zagranicą, oszczędność środków państwowych oraz dobre stosunki przede wszystkim z państwami oś. cennymi. Jeśli zamiast skłótnia, dzielenia ludzi, poniżania ich godności będzie się pobudzać ich inicjatywę, tolerancję wobec innych narodowości, bez warunkowo przestrzegając prawa, to zapanuje pracowita i twórcza atmosfera.

— Jak się panu widzi przyszłość Starówki i Śniłpiszek?

— Śniłpiszek zgodnie z planem generalnym mają być zadawane prestiżowymi domami zamiast dziesiątych ruder bez wygód. Jedną z rezerw renowacji Starówki była polska pomoc, z której, moim zdaniem, niepotrzebnie zrezygnowano — należało znaleźć na to fundusze. Wydaje mi się, że należy skooperować środki ludności na renowację, nie bać się wynajmować lub nawet sprzedać restaurowane domy, uwzględniając interesy mieszkańców i samorządów oraz wykończenie zabytków. Powiedzmy, inwestorzy za jeden



przekazany dom wyremontowałyby kilka, uzbili teni ty! Ważne jest, aby Starówka pozostała sobą, aby mieszkali na niej ludzie, żeby nie była muzeum.

— W drugiej turze wyborów współzawodniczył Pan z N. Ożelystę. Jak wiadomo, z kobietą jest raczej trudno wygrać, a co dopiero z kobietą-artystką.

— Wiadomo, że nie mogę konkurować z p. Ożelystę, jeśli chodzi o krasomówstwo. Ma w tym niewątpliwą przewagę. Wydaje mi się jednak, że w pracy Sejmu przede wszystkim liczą się kompetencje, rozwiązywanie spraw gospodarczych, a pod tym względem widzę przewagę po swojej stronie. Korzystając z okazji dziękuję wyborcom, którzy oddali głosy za mnie w pierwszej turze i apeluję o aktywny udział w powtórnym głosowaniu.

Zanotowała
Julitta TRYK
(Zam. 1281)

Drodzy wileńnianie!

Serdecznie dziękuję Wam za czynny udział w wyborach do Sejmu, za zaoprobowanie programu naszej partii „PRACA, ZGODA, UCZLIWOŚĆ”, za poparcie kandydatów wytypowanych przez Demokratyczną Partię Pracy Litwy.

W drugiej turze wyborów w Wilnie uczestniczą cała dziesiątka kandydatów naszej partii. Są to uczciwi, kompetentni ludzie o pragmatycznym myśleniu, nastawieni nie na burzenie, lecz zachowanie tego, co w przeszłości stworzono cennego, gotowi do prowadzenia przemyślanej, uzasadnionej ekonomicznie polityki. Wierzę, że potrafią należycie reprezentować interesy nie jednej grupy, lecz wszystkich wileńnian.

Wybory do Sejmu decydują o losie Litwy, toteż wzywam wszystkich wileńnian do czynnego udziału również w drugiej turze wyborów, która się odbędzie 15 listopada. Jeśli zrozumiałe i do przyjęcia jest dla was program naszej partii, wzywam do głosowania na kandydatów DPP Litwy.

Bronislovas GENZELIS — profesor UW — w Nowomiejskim Okręgu Wyborczym nr 01
Gediminas Adolfas PAVIRIZIS — główny specjalista ds. ekonomicznych i socjalnych Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych — w Staromiejskim Okręgu Wyborczym nr 02

Vytautas ASTRASKAS — kierownik działu Instytutu Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej, profesor — w Antokolskim Okręgu Wyborczym nr 03

Algirdas KUNCINAS — doцент Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego — w Fabianiskim Okręgu Wyborczym nr 05

Sigita BURBIENĖ — kierowniczka działu Departamentu Statystyki rządu Republiki Litewskiej — w Szeszkińskim Okręgu Wyborczym nr 06

Jozas BERNATONIS — doradca frakcji DPP Litwy w RN Litwy, kandydat Hiozofii — w Justyniskim Okręgu Wyborczym nr 07

Gediminas KIRKILAS — pierwszy zastępca przewodniczącego DPP Litwy — w Karoliniskim Okręgu Wyborczym nr 08

Rimantas MARKAUSKAS — brigadziasta Wileńskiej Państwowej Fabryki Obiarierek — w Lazyliziskim Okręgu Wyborczym nr 09

Vytautas SUMAKARIS — dyrektor generalny przedsiębiorstwa państwowego „Neris” — w Nowowiejskim Okręgu Wyborczym nr 10.

Zycząc zgody, szczerzcia i ciepła w Waszych domach!
Z poważaniem
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 1283)

Wyleczyć rany zadane przyrodzie

W ciągu wielu lat do wioski Drusienai na terenie b. święciańskiego gospodarstwa sadowniczego przywożono chemikalia trujące w najróżniejszych opakowaniach. Nabywano je do walki ze szkodnikami sadów sezonowo i na zapas. Nikt nie pamięta, kiedy nadeszły pierwsze partie. Ba, tytu kierowników się zmieniło. A składki murzały. Termin wykorzystania (chemikalia wyprodukowały i przekształcały się one w niebezpieczne dla ludzi i otaczającego środowiska odpady. Zawartej podatkowej worków polietylenowych, przeżartych rdzą pojemników wraz z je siennymi deszczami popłynęła do najbliższego stawu, zaczęła się przedostawać do wód gruntowych. Dopiero wówczas miejscowi mieszkańcy udzieliły im alarm.

Kontrolerzy owsem, szukali winnych, ale... nie znaleźli. Sprawę skierowano do prokuratury rejonu święciańskiego.

— Sprawa to niebagatelna — mówi główny ekolog święciańskiego zarządu rejonowego Stanisław Zakarewicz. — Luźnie zatroskani dnem powszednim, uciążliwym życiem zapominają, że przyroda też cierpi, że za niegospodarność będą musieli zapłacić. Tym niemniej nadal zamieszkają otoczenie. By się o tym przekonać, wystarczy zajrzeć do pierwszego lepszego lasu. Zgroza ogarna człowieka na samą myśl o sposobach przechowywania pestycydów, nawozów mineralnych. Po rozwiązaniu kołchozów i swochozów zlikwidowano też dawne struktury. Jedne spółki zostały właścicielami dawnych pomieszczeń-przechowalni, inne pozbyły się ich, trzecie nadal korzystają ze wspólnych. Część budynków faktycznie uciążliwa swych gospodarzy. Katastroficznie mają się sprawy w rejonie z urządzeniem oczyszczającym. Choćby były prymitywne, to jednak jakoś działały. Teraz prawie wszystkie zepsute. Odpowiedzialnych za stan rzeczy nie ma...

Łatw ekologa w rejonie utworzone niedawno. S. Zakarewicz stawia więc pierwsze kroki. Rozumiejąc, że sam nie poradzi, utrzymuje ścisłe kontakty z inspekcją ochrony otaczającego środowiska, rejonowym centrum higieny, budowlanymi, przemysłowcami. Wspólnie określili nie-

sce, gdzie z minimalną szkodą dla przyrody, będą magazynowane chemikalia stosowane w rolnictwie do walki z chwastami i chorobami roślin uprawnych.

W najbliższym czasie rozstrzygnie się ostry problem gromadzenia i przechowywania odpadów bytowych. Trzy wysypiska śmieci w rejonie są przepelnione. Większość śmieci, odpadów ludzie wylewają dalej, a czasami nawet obok, na cudze pole lub do lasu. Tak czynią zakłady pracy. Szużba ekologiczna zamierza określić miejsce na wysypiska, stosować surowe kary dla naruszycieli ładu ekologicznego.

Ziemia święciańska jest bogata w lasy, jeziora, malownicze okolice. Ma wszelkie możliwości stać się terenem rekreacyjnym, turystycznym. Ale przede wszystkim trzeba zapobiec dalszemu zanieczyszczeniu go, jak też uporządkować teren. W tym celu gromadzi się środki pieniężne. Jest ich mało. Fundusz ochrony przyrody liczy około 300 tysięcy talonów. To mało, ale jest nadzieja, jak sądzi coś niecoś zyskać od miłośników wypoczynku w tutejszych lasach, nad brzegami jezior.

W minionych latach zakłady pracy wnoszą licznie w tych miejscowościach ośrodki wypoczynkowe. W pobliżu wsi Pietruszki, Paileg, koło innych osiedli wyrosły solidne zespoły saun, hoteli, domków campingowych. Istnieją do dziś, ale korzyści ani mieszkańcom rejonu, ani przyrodzie nie przynoszą. Odwrotnie, eksploatowane przyczyniają się do zanieczyszczenia otaczającego środowiska. Postanowiono więc wziąć na ewidencję te budowle, sprawdzić dookoła nich porządek i zażądać potracenia na rzecz miejscowego budżetu.

Nielatwe są pierwsze kroki nowej służby. Prócz niskiej kultury ekologicznej, bądź całkowitego jej braku nie ma też skutecznego przepisów prawnych, na które można byłoby się powołać. Nie zaangażowano jeszcze do współpracy szerokie warstwy społeczności, bez której nie da się wyleczyć ran zadanych przyrodzie. Najważniejsze — to jednak chęć do pracy i widoki na przyszłość.

Nikołaj NIEZAMOW
Rejon święciański

Olimpiada matematyczna „Plus-minus”

II TURA
I GRUPA

1. Piłka gumowa puszczona na ziemi odbija się na 2/3 wysokości, z której była opuszczona. Piłkę puszczono z wysokości 8,1 m. Po ilu odbiciach piłka wznieśnie się na wysokość tylko 1,6 m? (4 punkty)

2. Znajdź największą wartość funkcji $y = \frac{x}{ax^2 + b}$ ($a > 0, b > 0$) (5 punktów)

3. Określ kąty trójkąta prostokątnego, jeżeli promień okręgu na nim opisanego ma się do promienia okręgu wpisanego jak 5:2. (4 punkty)

II GRUPA

1. Liczba ludności pewnego kraju wzrasta każdego roku o 0,0125. Za ile lat liczba ludności tego kraju wzrośnie dwukrotnie? (4 punkty)

2. Udowodnij, że: $1 + 3 + 5 + \dots + (n-1) + n + n + (n-1) = \frac{n(n+1)(n+2)}{6}$ (4 punkty)

3. Do kuli o promieniu R wpisany jest stożek, którego boczna powierzchnia jest k razy większa od pola podstawy. Oblicz objętość stożka. (5 punktów)

Rozwiązanie zadań należy podawać każde na osobnym arkuszu wskazując: imię, nazwisko, adres, nazwę szkoły oraz klasę i wysłać pod adresem:

Vilnius-55 ab/d 823 „Olimpiada plus-minus”. Rozwiązanie zadań II tury wysłać do 25 listopada.

Sekcja Matematyki i Informatyki SNPL R. PAMEDIENE, E. SZPILEWSKI

ZADANIA KONKURSOWE XLIV OLIMPIADY MATEMATYCZNEJ POLSKIEJ

ZAWODY PIERWSZEGO STOPNIA

I. Rozwiąż równanie I seria

$$\frac{(z^2 - 1)(|z| + 1)}{z + \operatorname{sgn} z} = |z + 1|$$

Uwaga. $|z|$ jest największą liczbą całkowitą nie większą od z .

$$\operatorname{sgn} z = \begin{cases} 1, & \text{gdy } z > 0 \\ 0, & \text{gdy } z = 0 \\ -1, & \text{gdy } z < 0 \end{cases}$$

2. Dana jest liczba naturalna $n \geq 3$. Rozwiąż układ równań

$$\begin{aligned} 7x_1 + 3ctg x_1 &= 2tg x_2, \\ 7x_2 + 3ctg x_2 &= 2tg x_3, \\ \dots \\ 7x_{n-1} + 3ctg x_{n-1} &= 2tg x_n, \\ 7x_n + 3ctg x_n &= 2tg x_1. \end{aligned}$$

3. Dany jest sześciokąt ABCDEF środkiem symetrii. Określmy przez A' punkt przecięcia prostych AB i EF, przez B' — punkt przecięcia prostych BC i AF, a przez C' punkt przecięcia prostych AC i DE. Dowiedz, że $|AB| \cdot |BC| \cdot |CD| = |AA'| \cdot |BB'| \cdot |CC'|$.

4. Wyznacz wszystkie funkcje $f: \mathbb{R} \rightarrow \mathbb{R}$ takie, że

$$f(x+y) - f(x-y) = f(x) \cdot f(y) \quad \text{dla } x, y \in \mathbb{R}.$$

5. Dana jest półpłaszczyzna oraz punkty A i C na jej brzości. Dla każdego punktu B tej półpłaszczyzny rozważamy kwadraty ABKL i BCMN leżące na zewnętrznej trójkąta ABC. Wyznaczają one odpowiadającą punktom B prostą LM. Udowodnij, że wszystkie proste odpowiadające różnym położeniom punktu B przechodzą przez jeden punkt.

6. Ciąg (x_n) określony jest następująco:

$$x_0 = 1992, \quad x_n = -\frac{1992}{n} \sum_{k=0}^{n-1} x_k \quad \text{dla } n \geq 1.$$

Obliczyć sumę $\sum_{n=0}^{1992} 2^n x_n$.

7. W przestrzeni dane są punkty $A_0 = (0, 0, 0)$, $A_1 = (1, 0, 0)$, $A_2 = (0, 1, 0)$, $A_3 = (0, 0, 1)$. Niech P_j ($j \in \{0, 1, 2, 3\}$) będą punktami wyznaczonymi przez równość $A_0 P_j = A_j A_3$. Obliczyć objętość najmniejszego wielościanu wypukłego zawierającego wszystkie punkty P_j .

8. Dla ustalonej liczby naturalnej $n \geq 2$ wyznacz maksymalną wartość sumy liczb naturalnych k_1, k_2, \dots, k_n spełniających warunek

$$k_1^2 + k_2^2 + \dots + k_n^2 \leq 7n.$$

Zajście w Jaszunach

W poniedziałek od rana do redakcji zadzwonił pełni oburzenia i przetrachu mieszkańcy osiedla Jaszuny w rejonie sołectwiskim. Prosił o interwencję i obronę przed wojskowymi z oddziału „Geleznis Vilkas” stojącego we wsi Wiczoryszki nie opodal Jaszun.

Oto co zaszło. Jak poinformowano w Sołectwiskim Rejonowym Komisariacie Połtęży nocą z 7 na 8 listopada około godziny pierwszej trwało zajście dyskoteka w Jaszunskim Domu Kultury. Nieoczekiwanie wtargnęli tu wojskowi w mundurach, kamizelkach kuloodpornych, w żelaznych kas-

kach, z gumowymi pałkami w rękach. Przybyłszy bez najmniejszego powodu przeszli do rękoczynów: bili rękoma i kopali nogami mieszkańców młodzież. Powstał zamęt. Wówczas wstąpił do akcji obecni tu dyżurni policjanci: próbowali powstrzymać agresywnie zachowujących się wojskowych, nawoływali do porządku. Jednakże rozjuszeni żołnierze z oddziału „Geleznis Vilkas” skierowali swoją siłę przeciwko policjantom w mundurach. Wśród tych, którzy odnieśli poważne obrażenia ciała, są: trzech policjantów, siedmiu chłopaków z dyskoteki oraz jedna dziewczyna.

Jeden z uczestników zabawy znalazł się w szpitalu.

Tyle wyjaśniliśmy w rejonowej policji, która przekazała już sprawę prokuratorowi rejonu. O wynikach poinformujemy Czytelników. Oby tylko nie powtórzyła się historia z Niemiec, gdzie śledztwo w podobnej sprawie trwa już prawie rok...

Dochodzenie jest również prowadzone przez odpowiedzialną służbę Ministerstwa Obrony Kraju — poinformowało o tym redakcję przedstawiciel prasowy tego ministerstwa.

Piotr RYNGIEWICZ,
Antoni KWIATKOWSKI
Rejon sołectwiskim

Nagrody fotografikom

W estonskim mieście Tartu organizuje się międzynarodowy konkurs fotograficzny: portretu kobiecego, akty, pejzażu oraz fotografii reklamowej. Przed kilkoma dniami w galerii fotograficznej Tartu pracowała komisja międzynarodowa, która dobiera prace na ekspozycję i przydziela nagrody. W komisji o-raz pracowali także wileńszczanie.

fotografik Marius Baranuskas. Oto co opowiedział na powrocie: — W międzynarodowym konkursie biorą udział autorzy z Wielkiej Brytanii, Włoch, Izraela, Niemiec, Polski, Japonii, Rosji, Ukrainy, Finlandii, Jugosławii, Łotwy, Litwy i innych krajów. Przyniesli oni 1534 fotografie. 19 autorów litewskich zgłosili 111 prac.

Złoty medal Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej (AFIAP) otrzymał Stasys Zwirgżda za pracę „Jesienna droga”. Srebrne medale przypadły Vitalijowi Butyrinowski za pracę o tematyce marynistycznej „Przyjście na świat” oraz Petrasowi Katkauskasowi za serię „Operacja plastyczna”. Aleksandrasowi Macijauskasowi za zdjęcie „Na plaży” przyznano medal Ryskiego Klubu Fotograficznego. Inf. w.

Pamięci ludzi pióra

KOWNO, 11 listopada. Wielu pisarzy, językoznawców i tłumaczy, którzy przeszli do historii kultury litewskiej, mieszkało i pracowało w Kownie. Są to biskup Motiejus Valančius, Mairo-

nis, Juozas Tumas-Vaižgantas, Marija Lastauskiene-Lazdynų Peleđa, Pranas Mašiotas, Kazys Binkis, Salomeja Neris, Juozas Grušas, Kazimieras Janušis, Kazimieras Buga, Jonas Jablonskis i

wielu innych. Dziś społeczność miasta uczła ich pamięć. W kościele św. Michała Archanioła (garnizonowym) poeta i ksiądz Ričardas Mikutavičius ofiarował za nich Mszę świętą. Złożono kwiaty za palono świece na grobach. (ELTA)

Wileński finał konkursu „Kresy-92”

W ubiegłą sobotę w Wileńskiej Szkole Średniej nr 29 odbyła się finałowa turniejowa recytatorska „Kresy-92”, którego organizatorem są Oddział Wojewódzki Towarzystwa Kultury Teatrów w Białymstoku, Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Współnota Polaka” w Białymstoku. W konkursie uczestniczyli polska młodzież szkolna z Litwy, Ukrainy, Białorusi.

Wstępujący w dwóch — starszej i młodszej — grupach uczestnicy zaprezentowali wysoki poziom artystyczny. Programy. Do finału zakwalifikowało się 10 osób z grupy młodszej i 10 — ze starszej. Jury niekiedy trudne zadanie z wytypowaniem najlep-

szych, bowiem poziom był bardzo wyrównany i, jak zazwyczaj, wysoki.

W sobotę, 14 listopada w Wileńskiej Szkole Średniej im. A. Mickiewicza odbył się finał wileński (go najlepsi pojeżdżą do Białegostoku), na który przyjeżdża organizatorzy konkursu z Polski.

Uczestnicy grupy młodszej (do lat 16) — z miasta oraz rejonów — którzy się zakwalifikowali do finału, przosnęli się o przybycie do Wileńskiej Szkoły Średniej im. Adama Mickiewicza w sobotę, 14 listopada na godz. 11, grupy starszej (od lat 16) — na godz. 14.

Lucja BRZOZOWSKA



APTECZKOWY SKARBIEC

WŁAŚCIWOŚCI LECZNICZE WARZYW

A. Rzdokiew czarna. Powinają spożywać czarna na kamice nerkową i moczową, zaburzenia trawienne, przy chorobach wątroby, broniczicy, koklusu, astmie oraz reumatyzmie. Stosuje się przeważnie w salatkach albo jako sok w ilości 50 gramów dziennie.

B. Rabarbar. Pobudza apetyt, lekko przeczyszcza. Można też stosować przy anemii, schorzeniach przewodu pokarmowego, biegunkach oraz pasyżach jelitowych. Nie zalecany jest przy reumatyzmie.

C. Pietruszka. Może być pomocna przy anemii, braku apetytu, osłabieniu, reumatyzmie, kamieniach moczowych, nerwicach, pasyżach jelitowych.

D. Szpinak. Można spożywać surowy w salatkach lub gotowany. Przy zaparciach stosuje się napar z nasion 10 g na 1 szklankę wody. Działa też remineralizująco.

Wydano w Rosji

Seria „Zawód-zycie”, wydawana przez moskiewską oficynę „Karwet” zwiększyła się o książkę Jacka Pakiewicza „Zdolność przetrwania w mieście. Zdolność przetrwania na morzu”.

Jak pokonać niebezpieczeństwo, czytając na nas na każdym kroku radzi autor - były barman, oficer filii handlowej, poszukiwacz diamentów, zdobywca czarnego pasa karate, były członek ochrony osobistej papieża, uczestnik dziesiątków ekspedycji do różnych zakątków kuli ziemskiej, podczas których nadzwyczajne przygody śladowały ze śmiertelnym niebezpieczeństwem. Autor ten i kilku innych książek, legendarny w Europie człowiek Jacek Pakiewicz mieszka obecnie w Mediolanie.

Dwie książki E. Samojłowa „Führerzy” z podtytułem „Ogólna teoria faszyzmu” wydała obnińska oficyna „Printer”.

W moskiewskim wydawnictwie „Nowosti” w 15-tysięcznym nakładzie ukazała się książka Wadima Bekatina „Wyzwolenie od KGB”.

Pierwszy tom powieści Bolesława Prusa „Faraon” w przekładzie na język rosyjski ukazał się w 50-tysięcznym nakładzie w czelabińskim wydawnictwie „Lilia”.

Wspólne przedsięwzięcie „IWO-SiD” oraz moskiewskie wydawnictwo „Renesans” w nakładzie 20 tys. egzemplarzy przygotowało pierwszy tom „Dzieli religijno-filozoficznych” Lwa Kersawina.

Książka L. Czornej „Brunatni dyktatorzy” o Hitlerze, Czengiu, Himmlerze, Goebelsie, Bormannie i Ribbentropie została wydana w 50-tysięcznym nakładzie w moskiewskiej oficynie „Republika”.

T. ANDRIEJEW

Telewizja

CZWARTEK, 12 LISTOPADA

LTV-1

9.00 - Program. 9.05 - Dla dzieci. 10.05 - Fakt. 18.00 - Wiadomości. 18.15 - Pół godziny po lekcjach. 18.35 - Koncert. 19.10 - Polityka. 19.55 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Panorama. 21.00 - Wybory do Sejmu-92. 23.40 - Wiadomości wieczorne.

LTV-2

19.00 - Cudzego bólu nie bywa. 20.00 - Przegląd krajowy. 20.30 - Piramida. 21.00 - Trybuna katolicka. 21.30 - TV film fab. „Święty”. Odc. 6. 21.55 - Aleja Laisvės. 22.15 - TV film fab. USA. 23.00 - Film fab. USA „Komedianci” Odc. 2.

Warszawa

11.00 - „Kojak” - serial kryminalny prod. USA. 12.00 - Nauka społeczna kościoła - program publicystyczny. 12.30 - Żołnierze nieznani - wojskowy program dok. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Program dnia. 13.15-17.00 - Telewizja edukacyjna. 17.05 - Dla młodych widzów „Kwant”. 18.00 - Telexpress. 18.20 - „Dzień za dnem” (2) - serial obyczajowy prod. USA. 19.10 - Magazyn katolicki. 19.40 - Trzydzieście urodzin zespołu „Jazz Band Ball”. 20.00 - Tęczywo mini-box. 20.10 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „Kojak” - serial krym. prod. USA. 22.15 - Tytko w „Jedynce”. 23.15 - Teleturniej. 23.45 - Wiadomości. 0.05 - Reporter magazyn. 0.40 - Język włoski dla początkujących.

Ostankino

4.55 - Program dnia. 5.00 - Dziennik. 5.20 - Gimnastyka. 5.30 - Poranek. 7.45 - Program. 7.50 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 9.50 - Do lat szesnastu i więcej. 10.30 - Kreskówki. 11.00 - Dziennik. 11.20 - TV film fab. „Pospańska rzeka”. Odc. 3. 12.25 - Film fab. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program. 14.25 - TV rozmaitości. 15.10 - Notes. 15.15 - Film anim. „Kobietka Maja”. 16.05 - Koncert. 16.15 - Film dla dzieci. 16.50 - Ekspres prasowy. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Do lat szesnastu i więcej. 18.00 - TV serial „Bogaci też płaczą”. 18.45 - O filmach A. Mindadze i W. Abraszitowa.

TV Rosji

7.00 - Więści. 7.20 - Czas biznesmenów. 7.50 - Biznes i polityka. 8.45 - Złota ostroga. 9.30 - Program 03. 10.00 - Prawo do świątyni. 10.30 - Nośtałgiczne wieczorki. 11.00 - TV serial „Santa Barbara (96)”. 11.50 - Źródła. 12.20 - Kreskówka. 12.35 - TINKO. 12.40 - Sprawa chłopiska. 13.00 - Więści. 15.00 - Rynek. 15.30 - Program dla przedsiębiorców. 15.50 - Więści. 16.05 - Tenis. Puchar Kremła. 16.50 - Wyjaśnijmy sprawę. 17.00 - Tak



Z okazji ślubu

KRYSTYNNY BLAZEWICZ I JOHNNA COOKA (ślub) odbędzie się 14 listopada 1992 r. w kościele Św. Ducha o godz. 15.00) najserdeczniejsze życzenia Nowożeńcom składa grono przyjaciół
Lucyna, Ola, Iwona, Leokadia, Andrzej, Roman, Krzysztof i Milan

właśnie zjemy. 17.30 - Informator parlamentarny. 17.45 - Wasze prawo. 18.35 - Kreskówka. 18.45 - Święto co dzień. 18.55 - Reklama. 19.00 - Więści. 19.20 - Reklama. 19.25 - TV serial „Santa Barbara” (99). 20.15 - W świecie sportu samochodowego i motowego. 20.45 - Specjalny informator komercyjny. 21.00 - Otwarta lekcja historii i geografii. 21.45 - Dajcie ludziom ziemię. 21.55 - Reklama. 22.00 - Więści. Prognoza astrologiczna. 22.30 - Tenis. Puchar Kremła. 22.45 - Dajcie ludziom ziemię. 22.55 - Reklama. 23.00 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.30 - Fantazje według opowiadania T. Williama.

PIĄTEK, 13 LISTOPADA

LTV-1

9.00 - Program. 9.05 - Ziemia kłajpedka. 9.50 - Ten szalony, szalony świat handlarzy. 10.20 - Polityka. 18.00 - Wiadomości. 18.15 - Koncert. 19.00 - Stolica. 20.00 - Dobranocka. 20.25 - Reklama. 20.30 - Nowości. Opinie. 21.00 - Wybory do Sejmu-92. 23.30 - Wiadomości wieczorne. 23.45 - Wideofilm muzyczny.

TV Litwy Wschodniej

18.00 - Trans. programu TVP. 19.15 - Reporter. Wiadomości w jęz. litewskim. 19.25 - Kronika kryminalna. 19.45 - Filmy dok. 20.00 - Reporter. Wiadomości w jęz. rosyjskim. 20.10 - Sytuacja. 20.15 - Festiwal mody w Berlinie-92. 20.45 - Reporter. Wiadomości w jęz. polskim. 20.55 - Telespot. 21.00 - Nie śpij jeszcze... 21.10 - Trans. programu TVP.

Warszawa

11.00 - „Teddy” - film fab. prod. USA. 12.30 - Klub samotnych serc. 12.50 - „Sto lat” - magazyn ubezpieczeń społecznych. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Program dnia. 13.15 - 17.00 - Telewizja edukacyjna. 17.05 - Dla dzieci: Cluchcia. 17.50 - Język angielski dla dzieci. 18.00 - Telexpress. 18.20 - „Triumf cywilizacji zachodniej” - serial dok. prod. ang. 19.15 - Każdy ma prawo. 19.30 - Recital Katarzyny Skrzyneckiej. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „Teddy” - film fab. prod. USA. 22.45 - Sprawa dla reportera. 23.45 - Wiadomości. 0.05 - Historia Hollywoodu (2) - serial dok. prod. USA. 0.55 - „B. B. King i przyjaciele” - film muzyczny prod. USA. 1.50 - „Słodkima” w „Jedynce”.

Ostankino

5.00 - Dziennik. 5.20 - Gi-

mniastka poranna. 5.30 - Poranek. 7.45 - Program. 7.50 - Firma gwarantuje. 8.00 - Dziennik. 8.20 - Film fab. „Bogaci też płaczą”. 9.05 - Film anim. 9.25 - Klub podróżników. 10.15 - Współcześni o L. Koganie. 11.00 - Dziennik. 11.20 - Film fab. „Pospańska rzeka”. Odc. 6. 11.55 - Film anim. 12.45 - Film fab. „Światło w oknie”. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Program. 14.25 - Brydż. 14.50 - Biznes. 15.05 - Notes. 15.10 - Film anim. 16.00 - Koncert. 16.10 - Centrum. 16.50 - Ekspres prasowy. 17.00 - Dziennik. 17.20 - Wagon 03. 17.50 - Rewia wojskowa. 18.20 - Człowiek i prawo. 18.50 - Pole cudów. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Program. 20.40 - Film fab. „Skazany”. 22.15 - Biuro Polityczne. 22.50 - Program muzyczny. 23.50 - Człowiek tygodnia. 0.05 - Program rozrywkowy. Podczas przerwy - Dziennik.

TV Rosji

7.00 - Wiadomości. 7.20 - Reklama. 7.25 - Czas ludzi interesu. 7.55 - Otwarta lekcja historii i geografii. 8.40 - W wolnym czasie. 8.55 - Fantazje według opowieści T. Williama. 9.55 - Temat z wariacjami. 10.50 - Film anim. 11.00 - Film fab. „Santa Barbara”. 11.50 - Miłość do Czechowa. 12.35 - Program informacyjno-komercyjny. 12.40 - Kwadrat chłopiska. 13.00 - Wiadomości. 15.00 - Giełda TV. 15.30 - Jak się masz. Ufor. 16.15 - Tenis. Puchar Kremła. 17.00 - Zjednoczenie „M”. 17.15 - Dziennik. 17.30 - Jak przeziemować. 17.45 - Film fab. „Dziaki Jacques”. Odc. 2. 18.35 - Film anim. 18.45 - Co dzień święto. 18.55 - Reklama. 19.00 - Dziennik. 19.20 - Reklama. 19.25 - Film fab. „Uliczka”. 19.50 - Program „Eks”. 21.00 - Premiera rosyjsko-amerykańskiego serialu dok. „Monstrum”. Film 1 - „Stalin i władza”. 21.55 - Reklama. 22.00 - Dziennik. 22.25 - Sportowa karuzela. 22.30 - W RN Federacji Rosyjskiej. 22.45 - Z sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 23.15 - Tenis. Puchar Kremła. 23.45 - Wieczorny salon.



KTO URODZIŁ SIĘ 12 LISTOPADA

Odczając się wszechstronny, młodziociami i zrównoważonym charakterem. W działaniu są zdecydowani i wytrwali. Nie brakuje im męstwa ani odwagi cywilnej. W stosunku do otoczenia są skryci i nieufni. Lubią krytykować innych. W skrajnych wypadkach występują skłonności do despotyzmu.

Ekranu

VILNIUS - „Silwester” (USA, przygodowy) o 11, 13, 16, 18, 20, 21.
AUSRA - „Hultaj” (2 seria, Indie) o 10, 30, 13, 15, 30, 18, 20, 30.
DRAUGYSTĖ - „Żądza zemsty” (2 seria, Indie) o 16, 20, 18, 19, 9-13, 10, 18, 40, 14, 15, 11 o 14, 30, 18, 40.
LAZDYNIAI - „Jama” (Rosja) o 15, 17, 19.
BERGALE - „Sepy” (USA, komedia przygodowa) o 12, 16, 18, 20.
AIDAS - 14, 15, 11 - „Tancerz disco” (2 seria, Indie) o 16, 18, 40.

Kalendarium

* Czwartek (12 XI) jest 317 dniem 1992 r. Do końca roku 49 dni.
* Znak Zodiaku - Skorpion.
* Imieniny: Renaty, Benedykta, Czizbora, Witolda.
* Wschód Słońca 7.45, zachód 16.22. Długość dnia 8 godz. 37 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 12 listopada zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady, wiatr południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura 3-5 stopni ciepła.
W ciągu następných dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatury w nocy 0-5, w dzień 2-7 stopni ciepła.

SKUPIJEMY CZEKI INWESTYCYJNE
Płacimy od razu.
Zwracając się: Vilnius, Trosku 12a., tel.: 22-78-90. (Zam. 1271)

DRUGO SKUPIJEMY CZEKI INWESTYCYJNE
Opłata od razu.
Zwracając się: Vilnius, ul. Monuškos 27, 1 piętro (Zwień rzyntec); Zirmunu 27, 2 piętro; tel. 77-99-76. (Zam. 1276)

MAM MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
2-pokojowe, z telefonem, za walutę.
Zwracając się: Vilnius: 46-49-41 (od godz. 19). (Zam. 1288)

KUPIĘ Iżypokojuwe mieszkanie.
Vilnius, Tel. 22-78-41. (Zam. 1258)

Dyżurni wydania:
Jadwiga PODMOSTKO,
Zbigniew MARKOWICZ,
Teresa ZARK,
Teresa STRUMILO,
Aleksander SUBOTKIEWICZ

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ
Usługi XERO - powielanie dowolnych dokumentów - pr. Laisvės 66, 11 piętro, pokój 1102. Czynn od 9.00 do 17.00 w dniach pracy, tel. 42-79-58.
Biuro ogłoszeń i reklamy - pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon - 42-69-63.

Szanowny Czytelniku!
Nie zapomnij zaprenumerować „Kuriera Wileńskiego”

KURIER Wileński
Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietuvs Respublika, Vilnius, Laisvės pr. 60.
Kod 67218
Cena 4 talony,
W Polsce - 800 zł.
Zam. 3908
Nr rejestracji - 322.
Drukarnia Państwowa
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny - 42-79-49.
Działy: państwa i samorządu terenowego - 42-78-63, ekonomiczny - 42-78-54, etyki, rodziny i prawa - 42-79-64, prawnik - 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży - 42-79-73, 42-89-86, życia politycznego - 42-78-81, życia wsi - 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności - 42-79-77, handlu, usług i komunikacji - 42-79-56, literatury i sztuki - 42-79-88, felietonów sportu - 42-80-63, listów - 42-89-65, komercyjny oraz organizacyjny - 42-72-70, fotokorespondenci - 42-90-81, tłumacze - 42-90-60, 42-72-71, stylści - 42-72-92, maszyniści - 42-77-72.